

KURJER WIECZORNY

wychodzi codziennie popołudniem z wyjątkiem niedziel i świąt

Naczelny redaktor: **Konstanty Srokowski**

Redakcja:

ulica Dunajewskiego Nr. 4

Telefon Nr. 4490

Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

Adres dla listów: Skrytka poczt. 78

Prenumerata miesięczna bez odnośnienia 3 Zł 40 gr., - odnośnieniem 3 Zł 60 gr z przesyłką pocztową 4 Zł 20 gr.
Zagranicą miesięcznie 7 Zł.Cena numeru **15 groszy**Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetryowy:
Drobne i zwykłe zł. 0.10. — Nadesłane zł. 0.30. Po kronice zł. 0.35. — Na pierwszej stronie, w tekście i między gazetkami zł. 0.45.

Ogłoszenia zamiejscowe 50% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne 100% drożej.

Administracja:

ulica Batorego 10, parter

Telefon Nr. 35-99

Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

Adres dla listów: Skrytka poczt. 78

Treść numeru:

STRAJK W PORCIE GDAŃSKIM TRWA NADAL.
KONGRES ESPERANTYSTÓW WE WIEDNIU.
JERZY BRAUN: ZEGAR.
TRADYCYJNA POLITYKA ROSJI.
KONGRES WSZYSTKICH WYZNAŃ.
STARCIA MONARCHISTÓW Z REPUBLIKANAMI W ZAGRZEBIU.
AUTONOMJA DLA CHORWACJI I SŁAWONJI.

Telef.

4301

Gertruda

Telef.

4393

Kraków, ulica Gertrudy 2.

Atak na więzienie w Sofji

Tłum uwolnił 40 przywódców stronnictwa agrarjuszy, skazanych na śmierć.
Zlinczowanie 4 żołnierzy

Sofia. (Tel. wł). Dziennik „Opinion“ wychodzący w Salonikach zamieszcza wiadomość, z Sofji, jakoby tłum zaatakował tam więzienia i uwolnił siłą 40 członków stronnictwa agrarjuszy, skaza-

nych na śmierć przez trybunał wojenny. Wedle tegoż dziennika miano przytem zlinczować 4 żołnierzy i 2 oficerów.

Autonomia dla Chorwacji

Wiedeń. (Tel. wł). „Neue Freie Presse“ donosi z Zagrzebia: Wedle rozporządzenia, które okazało się wczoraj wieczorem w pismach, wprowadzona została z powrotem, zniesiona swego czasu autonomia Chorwacji i Sławonji.

Sukces Herriota

Prasa francuska o ostatnich sukcesach premjera Herriota

Paryż. (Tel. wł). Nieznaczna tylko część prasy omawia wynik wczorajszego głosowania w Izbie. Pisma lewicowe stwierdzają, iż Herriot osiągnął wielki sukces, który jak zaznacza „Ere Nouvelle“

mógłby być znacznie łatwiejszym do osiągnięcia, gdyby premier nie był się zdecydował z całą lojalnością wspomnieć o wszystkim, co nie zostało osiągnięte, a co dopiero należy osiągnąć.

Generał Dawes rozpoczął kampanję wyborczą

Wiedeń. (Tel. wł). „Neues Wiener Tagblatt“ donosi z Nowego Jorku: Generał Dawes rozpoczął już kampanję wyborczą. W pierwszej mowie wyborczej oświadczy on, że tylko przez plan nazwa-

ny jego imieniem oraz przez oficjalną współpracę Ameryki można oprzeć pokój Europy i świata na trwałej i dającej gwarancje pewności, podstawie

Ofenzywa hiszpańska w Maroku

Madryt. (PAT). Wojska hiszpańskie przeszły w okolicy Doma do ataku zadając nieprzyjacielowi wielkie straty. W walkach tych zginęło 5 ofice-

rów hiszpańskich.

Madryt. (PAT). Na całym froncie marokańskim walki trwają dalej.

U progu nowego roku szkolnego

Kraków, 26 sierpnia.

(=) Za dni parę skończą się wakacje i młodzież fizycznie pokrzepiona powróci na ławy szkolne. Przed rodzicami jednak względnie przed dorosłą młodzieżą, która ukończyła już szkoły średnie, otwiera się u progu nowego roku szkolnego trudne zagadnienie wyboru zawodu a co zatem idzie kierunku zawodowego wykształcenia. Nad zagadnieniem tem, związanem organicznie z całokształtem socjalnego i gospodarczego życia danego kraju warto się bliżej zastanowić.

„The right man of the right place“ jest na czele zasady taylorizmu, zasada, która reguluje porządek rzeczy na drugiej półkuli i bodaj

czy nie było podwaliną ekonomicznego rozwoju i dobrobytu Nowego Świata. Amerykanie i Anglicy dawno już przozumieli doniosłość właściwego wyboru zawodu a nawet potrzebę stworzenia organizacji, ułatwiającej trafny wybór przyszłego zawodu. W roku 1908 powstała w Bostonie pierwsza publiczna poradnia dla rodziców, kierowana przez najwybitniejszych pedagogów. Obecnie poradnie takie istnieją we wszystkich miastach Anglii i Ameryki.

W czasie wojny i w dobie powojennej rozwinęły się niestety poradnie tego rodzaju, przedewszystkiem w Niemczech. W Hamburgu istnieje od lat kilku poradnia dla młodzieży szkolnej pod mianem „Arbeitsgemeinschaft für

Psychologie der Berufseignung“, w Berlinie znajduje się takich poradni kilkadziesiąt. Organizacje poradni niemieckich w miarę swego rozwoju przekroczyły swe pierwotnie zakreślone granice kompetencji i rozciągają swą działalność nietylko na młodzież szkolną, lecz wogóle na obywateli państwa, stojących przed wyborem zawodu. Przy wielu fabrykach w Niemczech istnieją nawet specjalne, t. zw. „psychotechniczne laboratoria“, w których badane są właściwości intelektualne i fizyczne zgłaszających się do pracy, i odpowiednio do rezultatów tych badań dokonywany jest przydział pracy. W księstwie Hessen istnieje nawet ustawa, w myśl której w miejscowościach, liczących ponad 20.000 mieszkańców mają być obowiązkowo tworzone poradnie dla wyboru zawodu.

W Austrii ministerstwo opieki społecznej w roku 1921 powołało do życia specjalną komisję, która przystąpiła energicznie do tworzenia na wzór amerykański poradni dla wyboru zawodu. Dziś we Wiedniu np. nauczyciele i profesorowie sami prowadzą swych uczniów do takich poradni, w których zdolności uczniów poddawane są badaniom i ocenie i młodzi klienci zaopatrywani w światło rady i wskazówki. Szwajcaria instytucje poradni doprowadziła do doskonałości, a w Zurychu, Bazylei i St. Gallen istnieją świetnie wyposażone organizacje doradcze, utrzymywane z funduszy publicznych. We Francji od roku 1921 działa komisja ministerstwa pracy i opieki społecznej, która wspólnie z Izbami przemysłowymi i handlowymi kieruje czynnościami poradni dla wyboru zawodu. W ostatnim czasie również we Włoszech, Holandji i Belgji jest w toku wyteżona akcja w tym kierunku.

U nas niestety ta dziedzina społeczna leży odłogiem. Ani min. oświaty pod nieudolnym kierownictwem p. Miklaszewskiego, któreby winno podjąć odnośną inicjatywę, ani społeczeństwo samo nie podjęło w tym kierunku niczego. Nie potrzeba chyba udowadniać szeroko, że zwłaszcza u nas zachodzi nagła potrzeba stworzenia tego rodzaju poradni dla wyboru zawodu, któreby bodaj w części usunęły szkodliwe dla całokształtu naszego życia dysproporcje, zachodzące np. pomiędzy masową produkcją inteligencji zawodowej, słusznie dzisiaj nazwanej inteligentnym proletariatem a brakiem fachowców, inteligentnych kupców, handlowców, rzemieślników itp. Znanym jest aż do przesady fakt, że np. Małopolska produkuje i produkuje w dalszym ciągu nadmiar inteligencji zawodowej, która nie mogąc znaleźć pola działania, w zawodach wyzwołonych, powiększa szeregi armii urzędników.

Czas zawrócić z tej drogi. W niepodległej Polsce czekają naszą młodzież wielkie zadania. Ona ma położyć podwaliny pod ekonomiczny dobrobyt państwa i własnymi siłami wydzwignąć kraj na ten poziom rozwoju gospodarczego a temsamem i politycznego, na jakim znajdują się już mocarstwa zachodu. W tym kierunku też należy wyzyskać siły i talenty drzejące w naszym młodym społeczeństwie. Poradnie dla wyboru zawodu, mogą być w tym kierunku dla rzeszy młodzieży, stojącej u progu nowego roku szkolnego, najlepszymi drogowskazami.

Rzucając myśl tworzenia u nas wzorem zagranicy poradni dla wyboru zawodu, zaznaczamy, że pismo nasze otworzy specjalną rubrykę szkolną i udzieli na swych łamach cennie gościny wszelkim pomysłom, dotyczącym zarówno poruszonego w dzisiejszym naszym artykule tematu, jak i spraw szkolnych w ogólności.

Reorganizacja rumuńskiej floty wojennej?

Wizyta admirała Beatty na wodach rumuńskich

Bukareszt. (AW). Dowódca angielskiej floty morza Śródziemnego admirał Beatty przybył do Konstancji na pokładzie reprezentacyjnego okrętu wojennego. Urzędowo komunikują, że wizyta admirała Beatty nie ma charakteru politycznego. Niektóre jednak dzienniki jak na przykład „Adeverul” przypuszczają, że celem wizyty admirała Beatty, jest sprawa reorganizacji rumuńskiej floty wojennej oraz sprawa budowy okrętów liniowych.

Bukareszt. (Tel. wł). Rumuńskie władze wojskowe wydały rozkaz pogranicznym statkom, nakazujący współpracę z bułgarską flotą pograniczną przy patrolowaniu wybrzeży morza Czarnego. Zarządzenie to wydane zostało w związku z przemytnictwem broni i amunicji, którą władze sowieckie potajemnie wysyłają do Rumunii i Bułgarii.

Strajk w porcie gdańskim trwa nadal

Jedynie robotnicy budowlani powrócili do pracy

Gdańsk. (AW). Interwencja komisji wyłonionych przez senat dla złagodzenia strajku w porcie nie wydała żadnych wyników. Robotnicy odrzucili wniosek komisji, nie chcąc nad tem nawet głosować. Równocześnie robotnicy chrześcijańsko-socjalni i socjaliści wystąpili bardzo energicznie prze-

ciwko próbom komunistów, co do wywołania strajku powszechnego w Gdańsku. Pomiedzy komunistami a resztą organizacji robotniczych rozpoczęła się ostra walka. Dziś zakończył się strajk robotników budowlanych. W rezultacie osiągnęli robotnicy podwyżkę 1.27 groszy za godzinę pracy oraz pewne ustępstwa w sprawie urlopu.

Kongres wszystkich wyznań

W kongresie weźmie udział 45-ciu proroków i reprezentanci 300-tu wyznań

Londyn. (Tel. wł). Z inicjatywy rządu angielskiego, odbędzie się podczas zamknięcia wystawy w Wembley kongres wszystkich wyznań religijnych, jakie mają wyznawców na terenie imperium brytyjskiego, prócz chrześcian. Kongres trwać będzie 7 dni, podczas niego odbywać się będą wiel-

kie zebrania religijne. W kongresie weźmie udział około 45 proroków religijnych. Obecni będą przedstawiciele 300 różnych sekt religijnych Indji. Wielkie trudności wywołało zgłoszenie się szeregu sekt heretyckich, z którymi mahometanie nie chcą obchodzić.

Starcia monarchistów z republikanami w Zagrzebiu

Zagrzeb. (PAT). W czasie manifestacji monarchistycznej urządzonej tu przez Sokołów przyszło do starcia z Sokołami chorwackimi, którzy urządzili demonstrację republikańską. W mieście ogłoszono stan oblężenia. Na głównych ulicach i placach ustawiono karabiny maszynowe. Ulicami przeciągają liczne patrole wojskowe.

Rokowania nacjonalistów niemieckich z ludowcami

Berlin. (PAT). „Berliner Tageblatt” dowiaduje się, że niemieckie stronnictwo ludowe usiłowało nawiązać kontakt z nacjonalistami. W rokowaniach tych nacjonalści położyli nacisk na to, że w razie wstąpienia ich do rządu, muszą otrzymać stanowisko kanclerza. Rokowania nie doprowadziły do żadnego wyniku. Próby czynione ze strony Centrum również nie dały rezultatu, gdyż centrowcy absolutnie nie zgodzili się na to, aby miejsce Marksa zajął nacjonalista.

Kooperatywy prywatne w Rosji

Moskwa. (PAT). Centralny komitet wykonawczy udzielił wszystkim osobom pracującym w rolnictwie i związanych z niem przemysłach prawa zakładania kooperatyw związków i rad. Po rewolucji październikowej bolszewicy rozwiązali wszystkie prywatne kooperatywy, stworzyli natomiast państwowy system współdzielczy.

Rozbrojenie w praktyce

Londyn. (AW). Z Tokio donoszą iż koła wojskowe rozpoczęły energiczną kampanię przeciwko projektowanemu zmniejszeniu armji japońskiej do 7 dywizji. Kampania kół wojskowych jest o tyle owocna że prace nad budową okrętów wojennych, które zostały przerwane na skutek rozporządzenia rządu, zostały na nowo podjęte. Ekspersi wojskowi wykazali bowiem, że koniecznem jest uzupełnienie floty japońskiej przez kilka nowych jednostek, które zniszczone zostały podczas ostatniego trzęsienia ziemi.

Antypolska akcja wschodnio-małopolskich ukraińców

Lwów. (Tel. wł). Wschodnio małopolskie ukraińskie koła polityczne oczekują z niecierpliwością zgromadzenia Ligi Narodów ze względu na możliwość poruszenia na niej sprawy mniejszości narodowych w Polsce. Zebraniem materiałów oskarżających Polskę o rzekome niewykonanie zobowiązań wobec mniejszości narodowych w myśl dodatkowych protokołów do decyzji Rady Ambasadorów w Paryżu dnia 13-go marca 1913 r. zajął się gorliwie Petruszewicz, on też czyni starania, aby wyszukać kogoś z delegatów Ligi Narodów, który zechciałby się podjąć poruszenia tej sprawy.

Parlament francuski o traktacie lozańskim

Paryż. (PAT). Na nocnem posiedzeniu Izby deputowanych, kontynuowano dyskusję nad ratyfikacją traktatu lozańskiego. Liberal Cronzseau żąda, iż system kapitulacji nie został zatrzymany na obszarach podlegających mandat. Mówca zaniepokojony jest położeniem Francuzów w Palestynie i uważa, że mandat wielkiej Brytanji nad Palestyną jest zdaje się skierowany przeciwko Francji, którzy w ten sposób stali się cudzoziemcami, podlegającymi ustawom angielskim.

KWESTJA TURECKA KWESTJA... NAFTOWA.

Paryż. (PAT). Podczas dyskusji nad projektem ustawy o ratyfikacji traktatu lozańskiego, sprawozdawca Milhaud oświadczył, iż kwestja turecka z punktu widzenia międzynarodowego jest dalej kwestją naftową. Mówca zaznaczył, że Francja, która nigdy nie sięgała po Konstantynopol, odnosiła się do Turcji z całkowitą bezinteresownością.

Obrady unji międzyparlamentarnej

Berno. (PAT). Na dzisiejszem plenarnem posiedzeniu unji międzyparlamentarnej poruszono między innemi kwestję mniejszości narodowych, poczem zajęto się wnioskiem Lindberga (Szwecja). Wniosek ten domaga się rewizji paktu Ligi Narodów, druga zaś część jego zwraca się do Stanów Zjednoczonych z prośbą o przystąpienie do Ligi Narodów. Przystąpiono do kwestji kontroli parlamentarnej nad polityką zagraniczną. Delegat Francji wypowiedział się za powołaniem międzynarodowego parlamentu, któryby strzegł szeregu kwestji międzynarodowych.

NADESLANE

Poszukuje się willi

z ogrodem

w obrębie Wielkiego Krakowa

Zgłoszenia pod „Willą” do Administracji „Kurjera Wieczornego”,

KONSTANTY SROKOWSKI.

Uwagi o „Uwagach”

(Szymon Askenazy: „UWAGI”. Nakładem Księgarni E. Wende i Ska. — Warszawa 1924).

II.

Przy całej wszechstronności, z jaką autor różne kwestje w swoich „Uwagach” ujmuję, przy całej obiektywności, z jaką je opracowuje, ideowo polityczny kierunek książki występuje jasno i rysuje się liniami ostre i energicznymi.

Z drugiej strony jednak autor jest pisarzem zbyt wytrawnym i ostrożnym, aby pozwolił temu kierunkowi wyrazić się w jakichś twierdzeniach ostatecznych i trudno odwołalnych. Zbyt krytycznie odnosi się autor do zjawisk i działań, do których żywi nawet jawną sympatię i które jako uzasadnione uznaje, aby można było bez zastrzeżeń powiedzieć, że opowiada się za tym a przeciw tamtemu obozowi. Tendencja książki Askenazego da się określić raczej tylko negatywnie. Jest ona mianowicie wyraźnie antyrosyjską w tym sensie, że autor zarówno we własnych swoich artykułach i rozprawach, jak jeszcze wyraźniej w dodanych do nich „Przypisach” wykazuje całkowitą bezpodstawność rachub tego obozu polskiego, który ze zwycięstwem Rosji gotów był wiązać przyszłość

Polski. W tym kierunku autor rozwija nawet wehemencję szczególną i jak dla badacza o horyzoncie tak szerokim i zmyśle obiektywności tak wysokim jak prof. Askenazy może nawet zbyt wielką. Nie znaczy to wcale, że autor gotów jest uznać chociażby za zastrzeżeniami przesłanki, które w działaniu swem i niedziałaniu kierował się obóz przeciwny, antyrosyjski w Polsce. Przeciwnie w traktowaniu tego obozu przeważa u autora lekceważenie i dezynwoltura tem dziwniejsze, że w podstawowych punktach autor zgadza się z tym właśnie obozem w zupełności. Owa nadmierna i wykazana w dziele znajomością różnych sytuacji historycznych tego obozu bynajmniej nieuzasadniona suwerenność w traktowaniu jego różnych działań, psuje niewątpliwie jasność rysunku książki, wprowadzając do niej maniery, która dla bardzo wielu nie może być sympatyczną.

O Legionach mówi autor, że „narodowo były one koniecznością samozachowawczą, wcielonym porywem odrodzenia” (str. 263).

O akcie dwucesar skim z dnia 5 listopada 1916 roku wypowiada autor opinię równie słuszną jak śmiałą, której w tej ostrości i jasności nie odważył się w wolnej Polsce wypowiedzieć drukiem nikt, oglądający się jeszcze na tylne koła i nie zdecydowany do spalania swoich politycznych mostów, przynajmniej w aktualnym układzie sił partyjnych.

Prof. Askenazy pisze o tym akcie:

„Austro-niemieckie orędzie o Polsce z listopada 1916 roku posiadało nieskończenie większą doniosłość, niż przypuszczali jego sprawcy. Wedle ich woli miało ono być podstępna, bezpłodna akcja. Z woli dziejów stało się potężną twórczą pobudką. Ułatwiło dźwignienie z martwego punktu, upowszechnienie, uświęcenie, a tem samem stopniowe ziszczenie idei odrodzonej, niepodległej Polski. Dało pochoch do niedawnego stanowczego za tą ideą, opowiedzenia się Stanów Zjednoczonych, w styczniowym orędziu prezydenckim. Przyczyniło się z kolei do ustępliwych, konkurencyjnych oświadczeń polskich carskiej Rosji, w styczniu i lutym 1917 r. Przyłożyło się do pełnego uznania zasady niepodległości Polski przez Rosję rewolucyjną w marcu t. r. Otworło tedy drogę akcesowi państw Porozumienia do tej wytycznej zasady, a przez to nieodwołalnemu uprawnieniu jej w najszerszem znaczeniu międzynarodowym. Stało się, że „czasem Pan Bóg diabłu każe kościół budować”. (Str. 272).

Wszystko to jest najzupełniej słuszne. Wszystko też podpisze każdy, kto zachował zdolność trzeźwego myślenia o tych wszystkich sprawach. Ale skoro tak jest, to dlaczego obóz tych, którzy działalność swoją zarówno umożliwili utworzenie się Legionów i utrzymanie się ich na widowni historycznej dłużej niż jakiś tydzień, którzy szeregiem

Wieczór operowy

ADA SARI-SZAJERÓWNA — MARY DIDUR,
OLGA DIDUR ADAM DIDUR.

(ew) Gdyby fenomenalna Ada Sari i nieźrównany Adam Didur nie byli się zrodzili na polskiej ziemi, to wielkiej łaski i dionizyjskiej radości usłyszenia ich śpiewu moglibyśmy dostąpić jedynie w czasie luksusowych objazdów po międzynarodowych centrach sztuki, Nowym Jorku, Paryżu, Medjołanie, etc., etc. Mówilibyśmy wówczas wróciwszy pod rodzinną strzechę: „Słyszałem boską Sari, słyszałem nieźrównanego Didura“.

Na szczęście, nasi genialni artyści, wiedzeni tęsknotą do kraju, jak ptaki odlotne z pod nieba południowego, wracają do nas, niosąc nam, spragnionym i łaknącym, technię wielkiej, czystej sztuki.

Taką krynica wielkiej i czystej sztuki był wczorajszy wieczór operowy, zaaranżowany przez Krakowskie Biuro Koncert. E. Bujańskiego. Przy wypełnionej do ostatniego miejsca sali teatru im. J. Słowackiego pojawiały się na estradzie kolejno bożyszczka krakowskich melomanów Ada Sari i Adam Didur, a obok nich, jakby szukając pod ich potężnymi skrzydłami opieki, dwie urocze debiutantki estrady koncertowej pp. Mary i Olga Didur. Didur z przebogatej skarbnicy swego repertuaru wydobyl między innymi „Poloneza“ z „Halki“, monolog z „Borysa Godunowa“ a poza programem, wywoływany burzą oklasków bez końca, zaśpiewał słynną „Balladę o pchle“ w której — według zgodnej opinii krytyków całego świata — jest o całą skalę lepszy od Szalajapina. Ada Sari olśniewała wprost przepychem swej koloratury, zwłaszcza w arii z „Lakme“, w adagio i allegro z „Lutnatyczki“ i w „Pieśni o słowiku“. Artystce rozentangmowana publiczność nie pozwoliła zejść z estrady, zmuszając ją do kilku naddatków. Mary Didur podobała się najwięcej w arii Mimi z „Cyganerii“. P. Olga Didurówna, którą słyszeliśmy w Krakowie po raz pierwszy ujawniła niezwykle bogactwo materiału głosowego, mezzosopranu o bujnej skali zwłaszcza w strafach dolnych. P. Oldze Didur wróżyć można wielką karierę śpiewaczą.

Cały wieczór minął w niezwykle miłym nastroju. Rodzinę Didurów i p. Adę Sari wywoływano bez końca i dopiero spuszczenie żelaznej kurtyny położyło kres burzliwym owacjom.

Import komarów do Ameryki

Od dłuższego czasu farmerzy amerykańscy uskarżają się na ogromne spustoszenia sadów i pól przez japońskiego chrząszcza, znanego ogólnie pod nazwą żuka. Po dokładnym zbadaniu szkód, departament dla spraw rolniczych polecił sprowadzić odpowiednią ilość japońskich komarów — zaprzysiężonych wrogów niszczyielskich żuków. Dotąd przybyło już do Stanów Zjednoczonych 50 tysięcy komarów, pod eskortą czterech rzeczoznawców, którzy na miejscu czynili studia nad żukami i ich nieprzyjaciółmi. Istnieje zamiar skierowania dalszej wysyłki komarów japońskich do Chin, Rosji i Indji, gdzie również żuki dotkliwie dają się we znaki.

aktów i zabiegów stworzyli konieczne przesłanki dla tego tak trafnie w skutkach ocenionego dwucarskiego orędzia, traktowani są przez autora z tak bardzo wysokiej góry? Czyżby dlatego, że obóz ten dzisiaj nie istnieje, że więc walczyć z nim nie ma potrzeby a uznać w działalności jego to i tamto za trafne i pożyteczne jednak nie wypada!...

W tem rusztowaniu, które wznosił sobie prof. Askenazy z wielkim kunsztem z faktów, cytatów i własnych hipotez, aby z jego wyżyn rzucić sąd merytorycznie słuszny, że polska orientacja na Rosję była w czasie wojny wysoce bezpodstawną, punktem centralnym jest długi i niezmiernie interesujący wywód, że carat wojnę z Niemcami prowadził tylko pozornie, że nigdy nie miał zamiaru bić się z nimi na prawdę, że możliwość odrębnego pokoju dla Prus kosztem sojusznika austriackiego a dla Rosji kosztem Francji przez obie strony była starami i konsekwentnie utrzymywana otworem.

Z punktu widzenia zarówno prawdy historycznej jak różnych wniosków praktyczno-politycznych, które z książki prof. Askenazego już są i jeszcze będą wysnuwane, ta najważniejsza z wypowiedzianych w niej „Uwag“ wymaga najbaczniejszej uwagi.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z DNIA

TITINE, ACH TITINE.

Titine jest na ustach wszystkich! Usłyszysz ją w domu i na ulicy i w parku i na dworcu kolejowym — słowem wszędzie. Nuci ją sprzedawca gazet i doróżkarz krakowski i „express“ o nosie w kolorze pięknej kardynalskiej purpury i przygodny przechodzień i grabarz na cmentarzu syjący mogiłę.

Graja ją arystony, gramofony, pianina, fortepiany, wreszcie orkiestry kawiarniane. Wszędzie słyhać melancholijne:

Titine, ach Titine!
Przekleństwo me jedyne,
Za jakąż cierpię winę,
Iż wszędzie słyszę cię?...

Nic dziwnego więc, że wielu ludzi melodii tej znieść już nie może i usłyszawszy „Titine“ wyrywa, gdzie pieprz rośnie, by i tam ją usłyszeć.

Na jednym z ostatnich przedstawień opery lwowskiej w Teatrze Słowackiego zdarzył się na tem tle następujący wypadek:

Podczas antraktu pewien — powiedzmy — dziennikarz wychodzi przed teatr, by wypalić papierosa — i po krótkiej chwili błądzący z czołem zroszonym potem, z dziko palającymi oczyma wraca na kurytarz teatru z papierosem w ręku.

Dostrzegł go stróż niebezpieczeństwa publicznego nr. 0.01 — pełniący służbę w teatrze i podchodząc do niego oświadcza urzędowo:

— Proszę rzucić papierosa! Tu palić niewolno! Pańskie nazwisko?

— Titine! — wyszeptał nieprzytomnie zapytany.

Nr. 0.01 dobył notesu wielkości mszału:

— Titine?... To nazwisko — a jak imię?

Indagowany wreszcie oprzytomniał i zdołał wyszeptać:

— Musiałem uciec — tam w „Teatralnej“ grają — Titine!

Policjant zaciękawiony wybiegł przed teatr. — Wrócił, ale w jakim stanie? Błądzący jak śmierć celnika, czapka chwiała mu się na włosach, które jak druty, stanęły dębem, nawet nr. 0.01 na kołnierzu wywrócił mu się do góry nogami.

— Panie — oświadczył, ściskając dłoń owego „dziennikarza“ z papierosem, a w głosie jego brzmiała współczucie — panie, ja pana rozumiem!..

KRONIKA

Kraków, 26 sierpnia

Oryginalna propozycja

Jedna z chirurgicznych klinik w Montreal otrzymała przed kilku miesiącami następujące pismo, zredagowane w formie oferty. „Ja, niżej podpisany, znajdując się w posiadaniu niezwykle wydajnej fabryki żywej krwi. Rozporządzam mianowicie trzykrotnie większą ilością krwi niż normalni ludzie. Ze względu na olbrzymią rezerwę tego eliksiru i nieustanną niezwykłą wciąż nową produkcję, gotów jestem wzamian za przystępne ceny odstąpić zbyteczne ilości waszemu zakładowi dla celów medycznego zastosowania. — Patrik Boyden“.

P. Patrik Boyden został natychmiast do kliniki zawezwany i lekarze stwierdzili w samej rzeczy, że niezwykle ofiarodawca wytwarza niewiarogodne wręcz zasoby krwi i że nawet z tego względu znajduje się nieustannie pod grozą nagłej apopleksji. Po krótkich rokowaniach „dobito targu“ i p. Boyden podpisał z kliniką kontrakt na stałą płatną dostawę żywej krwi z „fabryki“ swego organizmu. W ciągu czterech miesięcy dostarczył on krwi 52 ludziom i zarobił na tem 52.000 dolarów.

—o—

UCZESTNICY KONGRESU MIĘDZYNARODOWEGO PROFESORÓW SZKÓŁ ŚREDNICH W KRAKOWIE. W dniu 31 sierpnia br. przybywają do Krakowa uczestnicy międzynarodowego kongresu profesorów szkół średnich w liczbie około 100 osób. O godz. 8'30 rano nastąpi powitanie na dworcu kolejowym i odprowadzenie na kwatery. o godz. 10 goście zostaną oficjalnie powitani w auli Uniwersyteu Jagiellońskiego, o godz. 12 obiad w Starym Teatrze. O godz. 1'40 goście odjadą do Wieliczki, gdzie zwiedzą saliny, po powrocie udadzą się do teatru Słowackiego na „Zaczarowane koło“ Rydla, o godz. 9 wieczór odbędzie się bankiet oraz raut w salach Starego Teatru.

WIZY PASZPORTOWE POTRZEBNE NA WYJAZD DO AUSTRII. Wiadomość o zniesieniu austriackich wiz paszportowych a wprowadzeniu marek paszportowych stała się powodem nieporozumienia. Należy wyjaśnić, że te ułatwienia odnoszą się tylko do państw, które przystąpiły do konwencji paszportowej, zawartej w Gracu. Ponieważ Polska, podobnie jak Rosja, Ameryka Północna i Panama do konwencji nie przystąpiła, obowiązują u nas przy wyjeździe do Austrii przynależności paszportów. Wyjątek pod tym względem stanowią jedynie wyjazdy na Targi Wiedeńskie.

Poszukuje się

wspólnika z małym kapitałem

dla rentownego przedsiębiorstwa, współpraca nieodzowna. Zgłoszenia pod „S. 1000“ do Administracji „Kurjera Wieczornego“.

W SPRAWIE REDUKCJI SZYNKÓW. Wobec informacji, jakie pojawiły się w prasie krakowskiej, jakoby Województwo zwlekało z załatwieniem sprawy redukcji szynków w Krakowie, Województwo wyjaśnia, że na podstawie art. 5 obecnie obowiązującej ustawy antyalkoholowej Wojewódzka komisja do walki z alkoholizmem przeprowadziła w całym okręgu wojewódzkim a więc i w Krakowie akcję zmierzającą do zredukowania i rozmieszczenia miejsc sprzedaży i wyszynku napojów alkoholowych. Kontynuowanie tej akcji wskutek zapowiedzianej noweli do wspomnianej ustawy antyalkoholowej, która to nowela wprowadziła ma zasadnicze zmiany w postanowieniach wspomnianego art. 5, dotyczących zasad i sposobu przeprowadzenia redukcji wyszynków, wstrzymało Województwo w porozumieniu z władzami centralnymi.

WPROWADZENIE AUTOMATÓW BILETOWYCH NA STACJACH KOLEJOWYCH. Wobec ustalenia waluty i wprowadzenia monety metalowej rozważaną bywa obecnie przez Zarząd kolejowy sprawa zaprowadzenia automatów do sprzedaży biletów kolejowych na stacjach. W pierwszym rzędzie istnieje zamiar ustawiania takich automatów w dużych stacjach dla wydawania biletów peronowych, a następnie także dla sprzedaży biletów do stacji i przystanków w ruchu podmiejskim, co ułatwiłoby publiczności nabywanie biletów i przyczyniłoby się niejednokrotnie do zmniejszenia ilości kas biletowych.

(r) ZMIANA LOKALU KRAKOWSKIEJ KONGREGACJI KUPIECKIEJ. Jak się dowiadujemy, w dniach najbliższych Kongregacja kupiecka przenosi się do nowego lokalu w Pałacu Spiskim I. p. Tam również znajdzie pomieszczenie Klub Kupiecki.

(r) ZAŁOŻENIE ODDZIAŁU KONGREGACJI KUPIECKIEJ W NOWYM TARGU. Dnia 12 sierpnia nastąpiło założenie Oddziału Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej w Nowym Targu, do którego przystąpiło 62 kupców w charakterze członków. Do wydziału Kongregacji wybrani zostali: Adam Zapiórkowski (przewodniczący), Henryk Jurkiewicz (wiceprzewodniczący), Józef Rajski, Stanisław Giżycki, Hipolit Guziak, Józef Jańczyk, Bartłomiej Rajski i Władysław Skalski. Członkiem honorowym wybrano p. Kazimierza Dworskiego. Wkładkę na rok bieżący ustalono w wysokości 10 złotych i wpisowe od 15 do 50 zł. zależnie od kategorii.

TARGI LIPSKIE JESIENNE: 31/8—6/9. 1924. Ta największa światowa i najstarsza (bo od kilka set lat istniejąca) organizacja „Messy“ lipskiej, poczyniła wobec gości z Polski bardzo szerokie dotąd niebywałe ustępstwa i udogodnienia. Wystarczy podkreślić choćby sam fakt iż 95%-owej zniżki opłat konsularnych, tak, że zamiast normalnych 100 mk., wiza kosztuje tylko 5 mk. złotych i to z ważnością 14 - to dniowa, rozszerzoną poza pobyt w Lipsku — na odwiedzenie w jakimkolwiek celu wszystkich miejscowości Rzeszy. Podczas Targów kursują od granicy polskiej dwa nadzwyczajne „pociągi targowe“ z 33 1/3% zniżką cen biletów. Przybywających na Targi gości z Polski zwolniono ponadto od wszelkich dalszych opłat i od obowiązku zameldowań policyjnych i t. p.

Nie ulega wątpliwości, że wobec tak znacznych, uznania godnych ułatwień, frekwencja przyjeżdżających na Targi będzie z naszego kraju znaczna. — Szczegółów i wyjaśnień bliższych udzieli w Krakowie przedstawiciel honorowy p. dyrektor Gianni Sumi w firmie C. Hartwig, T. A. Rynek gł. 46.

Z TEATRU BAGATELA. Nowy sezon zapowiada się nadzwyczaj interesująco. Dyrekcja pozyskała na nowy sezon do zespołu artystów szereg sił z teatrów pierwszorzędnych, jak również zapewniła sobie szereg najnowszych sztuk z repertuaru teatrów w Paryżu, Wiedniu i Warszawie. Dokładna lista artystów w ilości 35 osób zostanie w najbliższym czasie podana. Otwarcie nowego sezonu w sobotę 6 września komedią Bałuckiego: „Dom otwarty“.

SEZON 1924—25 W TEATRZE IM. J. SŁOWACKIEGO. W sobotę 30 bm. rozpoczyna się w teatrze im. J. Słowackiego nowy sezon dramatyczny, 7-my z rzędu, pod dyktando Teofila Trzcińskiego. Na inaugurację wybrano niegraną od 7 lat baśń dramatyczną L. Rydla „Zaczarowane koło“. Od

premijery w r. 1899 osiągnął ten uwór liczbę 70 powtórzeń. W obecnym wznowieniu ukaże się w odnowionej formie. P. St. Wysocka dokonała nowego układu „Zaczarowanego koła”. Sama odtworzyć będzie pamiętną swoją kreację młynarki. Nowe dekoracje pomysłu p. Feliksa Krasowskiego oraz nowe kostiumy kończą się pospiesznie w pracowniach teatru. Na dalsze przedstawienia pierwszego miesiąca sezonu przygotowuje się „Wieczór egzotyczny”, złożony z baśni Rabindratha Tagore „Biuro pocztowe”, oraz japoński p. t. „Kio-Kio-o”. dalej ostatnia sztuka Tadeusza Rittnera „Wrogowie bogaczy”, oraz komedje J. Kaisera p. t. „Kolportaż”, (romans zeszytowy).

OPERETKA „NOWOŚCI” przy ulicy Rajskiej pod dyрекcją Tadeusza Pilarzkiego rozpoczyna 4 września sezon jesiennej operetki Kalmana: „Dziwczę z Holandji”. Główne role odtworzą pp. Kramerówna, Czernekówna, Dąbrowska, Wesołowski, Pilarzski młodszy, Cybulski, Rewera, Rewski i inni. Również w tej operetce bierze udział balet z primabaleriną Nadeżdżiną i baletmistrzem Ciesielskim. Dyryguje kapelmistrz Miszczak, a reżyseruje dyr. Pilarzski.

TEATR „BAGATELA”.

Wtorek: „Precz z nagością i cienie czarodziejskie” (premiera).

REPERTUAR KIN.

Sztuka: „Szczury nicejskie” (Apasze) — dramat awanturyczny w 7 aktach.

Ulecha: „Tajemnica mumii Ramzesa z Joe Deebsem. „Zdemaskowany” z William Hartem, oraz komedja amerykańska.

Reduta: „Rok 1914—1920”, wojna europejska.

Warszawa: „Żona z licytacji”, farsa z Ossi Oswaldą w głównej roli.

ZE SPORTU

ZAWODY PLYWACKIE O MISTRZOSTWO KRAKOWSKIE. Organizacja zawodów dzięki inż. Popperowi wzorowa. Sam program jednak nie zawierał zbyt interesujących punktów z powodu niestawienia się zawodników zgłoszonych do mistrzostwa. Wśród zawodniczek dawał się poważnie odczuć brak wyśmienitej Olgi Schreiberówny (Jutrzenka), która na skutek niedyspozycji nie mogła się jawić, ponadto zawodnicy zamiejscowi w ostatniej chwili odmówili przyjazdu, kierowani prawdopodobnie względami na mistrzostwo Polski, które się odbędzie w bieżącym tygodniu.

Rekordów polskich niestety żadnych nie wykazano ze względu na przepisy P. Z. P., które wymagają obecności sędziów, wyznaczonych przez P. Z. P., co atoli nie miało miejsca. Zawody o mistrzostwo Polski wykażą dopiero właściwą klasę pływacką.

Wyniki odbytych zawodów:

Wyścigi pań 100 m styl dowolny: 1) Czaplicka (Crac.) 1,58 min. 2) Goldmannówna (Makkabi) 1,58 1/5.

Wyścigi panów 50 m crawl' lem: 1) Wachtel (Jutrzenka) 32 1/5 sek. 2) Sienkowski (Cracovia) 33 2/5 sek.

Wyścigi panów 100 m styl dowolny: 1) Dette (E. K. S.) 1,25 4/5 min. 2) Klein (Jutrzenka) 1,32 1/5 min.

Wyścigi juniorów 100 m styl dowolny: 1) Rittermann Jul. (Jutrzenka) 1,32 4/5 min. 2) Wróbel (E. K. S.) 2,9.

Wyścigi pan 200 m styl dowolny: 1) Czaplicka (Crac.) 4,16 4/5 min. 2) Popielówna (A. Z. S.) 4,21 4/5 min.

Wyścigi panów 100 m nawznak: 1) Dette (E. K. S.) 1,32 3/5 min. 2) Rittermann Jul. (Jutrzenka) 1,41 3/5 min.

Wyścigi panów 200 m styl klas.: 1) Dette (E. K. S.) 3,16 min. 2) Keller (Makkabi) 3,57 1/5 min.

Sztafeta pań 4×50 yardów styl dowolny: 1) A. Z. S. 3,39 min. 2) Makkabi 3,47 min.

Sztafeta panów 4×50 yardów styl dowolny: 1) Jutrzenka zdyskwalifikowana. 2) Makkabi zdyskwalifikowana.

Bieg panów 1.500 m styl dowolny: Daszyński (A. Z. S.) walk over 34,38 2/5.

Skoki juniorów: 1) Danziger (Hakoah Bielsko) 145 punktów. 2) Kaib (Jutrzenka) 130,5 punktów.

Skoki panów: 1) Sienkowski (Cracovia) 340,8 punktów. 2) Süßmann (E. K. S.) 307,2 punktów.

PIŁKA NOŻNA.

D. F. C. (Praga) — Wiener Sportklub 3:0.

Victoria — Žilkov — Rapid 3:3.

I. F. C. Nürnberg — Sparta (Praga) 3:2 (2:0). Do ostatniej chwili wynik nierozstrzygnięty zdawał się pozostać, gdy niespodzianie padła bramka dla mistrza Niemiec. 10.000 widzów przypatrywało się tej pięknej grze.

F. T. C. (Budapeszt) — Simmering 3:0.

Vienna — Ujpesti 3:3.

M. Ster.

Plachty nieprzemakalne na wagony kolejowe płótna impregnowane

Zastępstwo fabryki
M. J. ELSINGER i SYN
Wiedeń
ARTUR APRILL
Kraków, ulica Garncarska l. 2.

XVI. Kongres esperantystów w Wiedniu

Wywiad „Kurjera Wieczornego” z prof. dr. Bujwidem prezesem „Polskiego Związku Esperantystów”

Kraków, 26 sierpnia.

W związku z Kongresem esperanckim, który niedawno zakończył się w Wiedniu, jako XVI z kolei zjazd zwolenników Esperanta z całego świata, — zwróciłem się do jednego z najstarszych pionierów tego języka w Polsce i kolegi twórcy Esperanta dr Zamenhofa — prof. dr. Odo Bujwida z prośbą o udzielenie mi swych wrażeń z kongresu. Prof. dr. Bujwid udzielił mi ich z całą uprzejmością.

XVI Kongres Esperantystów — oświadcza na wstępie prof. dr. Bujwid — odbywał się tego roku w Wiedniu w czasie od 6 do 14 bm. Wzięło w nim udział 4000 delegatów z całego świata. Najliczniej była oczywista reprezentowana Europa, nie mniej napotkałem na kongresie przedstawicieli Chin i Japonii, esperantystów z Urugwaju, Brazylii i innych państw południowo amerykańskich, z Afryki i Australii i t. d.

— Jak była reprezentowana Polska, a w szczególności Kraków? — zapytuję.

— Z Krakowa wyjechało 30 osób z Warszawy również około osób trzydziestu. Ilość miłośników esperanta z Polski byłaby o wiele, wiele większą gdyby nie — trudności paszportowe, na które nie napotykali esperantyści innych krajów. Muszę tu podnieść, iż o paszporty ulgowe było Esperantystom najłatwiej w Krakowie, w Warszawie natrafiali nasi współtowarzysze na pewne już niezrozumienie ze strony władz, na prowincji zaś zamieszkał Esperantyści przeważnie ulgowych nie dostali. Miało to miejsce np. w Trzebinii, gdzie wybitnemu naszemu działaczowi paszportu odmówiono.

— Kto z wybitnych esperantystów polskich, poza panem profesorem był na Kongresie?

— Była żona twórcy Esperanta p. Zamenhofowa z córką, p. Kostecki, prezes Polskiego Tow. Esper. w Warszawie, członek Akademii esperanckiej p. Wiesenfeld, z Krakowa znany lekarz dr. Maksymilian Blassberg, p. Kornfeld z Jasta i t. d.

— Jak był zorganizowany kongres?

— Nienajlepiej — odpowiada prof. dr. Bujwid. Powodem tego był brak czasu. Niemniej jednak komitet miejscowy z prof. Schadą napracował się uczciwie. Wiele dla kongresu zrobił gorliwy esperantysta p. Edmund Privat, autor monografii o Zamenhofie. Edmund Privat jest wybitnym działaczem na polu międzynarodowym i Ligi narodów. Jest przytem wypróbowanym przyjacielem Polski. W przemówieniu jego na kongresie znalazły się cytaty z Mickiewicza i Prusa o potrzebie braterstwa ludów.

— Czy rząd polski był reprezentowany na kongresie?

— Tak jest! Przez posła polskiego w Wiedniu min. Lasockiego, który wygłosił powitalne przemówienie w języku polskim i esperanckim. Należy podnieść z uznaniem, że dzięki jego interwencji udzielono ulg kolejowym Esperantystom wracającym po kongresie przez Polskę do swych krajów.

— Jak przyjął Wiedeń esperantystów?

— Bardzo przychylnie. Policja umiała po esperancku i w tym języku udzielała objaśnień. Również wielu urzędników pocztowych, władza w Wiedniu Esperantem. Kongres odbył posiedzenia plenarne, poza którymi odbywano szereg fachowych zebrań. I tak obradowali: lekarze, młodzież akademicka, pacyfiści, pocztowcy, filateliści i t. d.

— Jakie są uchwały kongresu?

— Rezolucje kongresu żądają wprowadzenia Esperanta do szkół średnich i w radiokomunikacji. Najbliższy kongres powszechny odbędzie się w Edynburgu albo w Londynie w roku 1925 lub 26. Dobrze by było, by kongres odbył się w najbliższych latach w Warszawie, by esperantyści całego świata mylnie o nas informowani mogli oświadczyć się z nami zetknąć.

— Jeszcze jedno p. profesorze — w czym leży źródło, iż społeczeństwo polskie odnosi się do Esperanta obojętnie?

— To nie obojętne, ale wzrost wrogości odnośnie

nie się — odpowiada mi ze smutkiem nasz znakomity uczony — społeczeństwo widzi w propagandzie esperanckiej wroga mu antypolską agitację — i myli się oczywiście. W Polsce istnieje tylko 38 delegatur Uniwersała Esperanta Asocio — nie wychodzi jednak żadne pismo, podczas gdy na świecie istnieje 58 periodycznych pism esperanckich, w tej liczbie „Esperanto Triumfonta” wychodzące jako tygodnik.

Pożegnałem prof. dr. Bujwida dziękując mu za udzielony „Kurjerowi Wieczornemu” wywiad i wyrażając nadzieję, iż już wkrótce znajdzie Esperanto w ojczyźnie Zamenhofa należne mu uznanie.

Z KRAJU

WICHURA NAD WARSZAWĄ. W nocy z soboty na niedzielę po godzinie 12-tej szalała nad Warszawą ogromna wichura, która poczyniła wprawdzie nieduże, ale tu i ówdzie dotkliwe spustoszenia, zwłaszcza w sadach i ogrodach. Wichura, która jest przedłużeniem sygnalizowanej z Londynu wichury nad Londynem i wybrzeżem, trwała około 15 godzin.

POPRAWA STOSUNKÓW BEZPIECZEŃSTWA NA KRESACH. Dzięki energicznym zarządzeniom władz wojskowych i cywilnych sytuację na naszych kresach wschodnich uważać można za oporną. W ciągu ostatnich paru tygodni wszystkie posterunki policyjne zostały połączone siecią linii telefonicznych, co daje możność o wiele szybszego niż dotąd koncentrowania sił policyjnych oraz wojska dla odparcia napadu bandyckiego i tropienia złoczyńców.

ZE ŚWIATA

CZY RZECZYWIŚCIE POGRZEBANO MATTEOTTIEGO. W związku z twierdzeniem „Popolo d'Italia”, że znaleziony trup nie jest trupem Matteottiego, grupa lekarzy z polecenia rządu podjęła badania i orzekła, że podejrzenia co do nietożsamości mogą być poważnie brane w rachubę. Argumentem jest niestwierdzona jeszcze dysproporcja czaszki i szkieletu oraz fakt, że znaleziony szkielet został pogrzebany o wiele wcześniej niż dokonano mordu.

17 TYSIECY LEKAREK. Na niedawno odbytym w Londynie zjeździe międzynarodowym lekarzy, na którym były reprezentowane 17 krajów, przewodnicząca kongresu wskazała, że międzynarodowy związek lekarek powstał przed 5 laty w Ameryce i liczy obecnie 17 tys. członkiń.

MEDJOLAN DOSTAJE UNIWERSYTET. Wielkie centrum przemysłu i handlu północnych Włoch, jakim jest od kilku dziesiątek lat Medjolan, przejsz ma obecnie do rzędu miast uniwersyteckich. Kosztownemu dziesięciu milionów lirów powstaje w najbliższym czasie nowy uniwersytet w Medjolanie, na którym nauka rozpocznie się w listopadzie br. Opozycja odległej zaledwie o 100 km Pawii, ze słynną starą wszechnicą, nie zdołała obalić projektu medjolańskiego, którego urzeczywistnienie zapewni możność pobierania wyższych nauk ludności północnych Włoch i obszaru tessyńskiego.

KANDYDATURY FRANCUSKIE DO KOMISJI DAWESA. W komisjach, przewidzianych projektem Dawesa, ma być Francja w następujący sposób zastąpiona: w nowym Banku Sergent, w komitecie transferowym Parmentier, w kolejach żelaznych Lefevre.

Bibliografia Einsteina

Mawiee Lewt, znany matematyk i pacyfista, wydał bibliografię pism o Einsteinie, których ukazało się dotąd nie mniej, jak 3775. Liczebnie kroczą na czele Niemcy, gdzie wydano 1435 rozpraw, w Anglii wyszło 1150, we Francji 690, we Włoszech 215, w Holandji 126. Pisało o teorii względności 1175 uczonych, z tych 350 Niemców, 185 Anglików, 150 Francuzów, 128 Amerykanów, 65 Włochów, 50 Holendrów, 49 Austriaków, 37 Szwajcarów.

Tradycyjna polityka Rosji

W sferach dyplomatycznych Europy doskonale sobie zdają sprawę, że niepokojące zajścia na Bałkanie, ruch powstańczy w Egipcie, Sudanie i Afganistanie wpływają z tegosamego źródła. Oczywiście, że najrzeczniejsza agitacja zagraniczna nie dopięłaby swego celu, gdyby nie natrafiła na grunt podatny, sprzyjający jej zmierzniom. Nie ulega wątpliwości, że w Egipcie i Sudanie od dłuższego czasu istnieje silny ruch nacjonalistyczny, a rozmaite niezadowolone żywioły usiłują na Bałkanie dokonać przewrotu politycznego i społecznego. Tak samo w Afganistanie poważny odłam ludności, nie tał się ze swą nienawiścią do Anglii.

Uderza jednak równocześnie wybuchu tych rozruchów, zagrażających pokojowi świata — aczkolwiek fakt ten nie jest niespodzianką. Dla dyplomacji europejskiej przestało być tajemnicą, że po śmierci Lenina, Rosja sowiecka pod batutą Zinowiewa znów podjęła program caratu, streszczający się w zakłócaniu pokoju ogólnego, celem ułatwienia ekspansji Rosji. Cała różnica na tem tylko polega, że dawniej uprawiano się politykę zaborczą pod płaszczykiem panslawizmu i ortodoksji, zaś dzisiejsza agitacja posługuje się hasłami pan-komunizmu i panislamizmu.

W miarodajnych politycznych centrach Europy wiadomo już od dłuższego czasu, że sowieci postanowili rozszerzyć dotychczasową swą działalność i nie poprzestając na popieraniu stronnictw komunistycznych, mających wznieść rewolucję światową, nieść pomoc czynną wszystkim żywiołom niezadowolonym, bez względu na ich zamiary. Dziełem sowietów jest pakt, zawarty w Bułgarii między komunistami, partją agrariuszy i Magerkami, podobnie jak ich też działalność świeciła triumf w buncie afganistańskim przeciw emirowi. Taksamo w ruchu powstańczym Egiptu i Marokka rząd sowiecki unaczalał palce. Po nieudanych usiłowaniach skaptowania sobie tureckiego rządu w Angorze, Bolszewia buntuje przeciw Europie wszystkich wyznawców Islamu, pomimo, że kalifat został zniesiony.

Na ostatnim kongresie sowietów w Moskwie, lewica odniosła całkowite zwycięstwo nad prawicą. A w chwili, gdy delegaci sowieccy podpisali w Londynie układ, obowiązujący ich do zaprzestania wszelkiej agitacji w obrębie brytyjskiego imperjum w Sudanie wybuchła bunt, osłabiający wielkomocarstwowe stanowisko Anglii.

Należy się spodziewać, że nie chcąc na razie przyszedłemu rządowi Radica przysparzać trudności, sowieci zmniejszą swój nacisk na Bałkanie, nie zaprzestając dalszej agitacji w Bessarabji. Natomiast w krajach mahometańskich Moskwa pracuje pełną siłą pary przeciw zalienowanemu rządowi angielskiemu, na czele którego stoi człowiek, będący w pojęciu komunistów zdrajcą i renegatem.

Główną przyczyną wrogich uczuć do Anglii jest właśnie nawrót do polityki Piotra Wielkiego i jego następców. Angielski wieloryb i rosyjski niedźwiedź, kontynuując wiekami uświęcone tradycje, przejawiające się w niestającym antagonizmie. Carat czerwony, w niemniejszym stopniu niż biały, stara się wszędzie osłabiać wpływy angielskie, a myśl wtargnięcia do Indji, ani na chwilę nie znikła z horyzontu polityki sowietów. Wszystkie jej tendencje świadczą coraz dobitniej, że władcy rządzący dziś na Kremlu są taksamo groźni dla pacyfikacji świata, jak dawniejsi samodziernicy z Zimowego Pałacu.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Szanujmy nasz język

Od osiadłego w Berlinie kupca polskiego otrzymujemy następujące charakterystyczne uwagi w kwestji naszego stosunku do języka niemieckiego:

„Gdy się weźmie do ręki poważne gazety nie mieckie, znaleźć można setki ogłoszeń wielkich przedsiębiorstw kupieckich poszukujących korespondentów i stenotypistów biegłych w języku francuskim, angielskim, hiszpańskim i włoskim. — Młodzież poświecająca się zawodowi kupieckiemu studjuje gorączkowo te języki. Ba, nawet rosyjski potrafi sobie wyrobić prawo bytu i stał się dla kupca niemieckiego językiem światowym.

Niemcy jeszcze ciągle głoszą szumne frazesy i zdają się jedynie sami w to wierzyć, że świat bez nich istnieć nie może. Ale święte te prawdy zaczynają błędnąć wobec faktu, że świat od 1914 r. dobrze się bez nich obchodził. Towar niemiecki, zwłaszcza z zakresu narzędzi technicznych i maszyn, jest gorszym aniżeli te same wyroby francuskie i angielskie, za to jednak od nich droższy. To nie jest dawny towar przedwojenny, chluba niemieckiego przemysłu. I chcąc się towaru tego pozbyć za wszelką cenę, zaczyna kupiectwo niemieckie kokietować z zagranicą. Już nie pisze się do Anglii, Francji, Ameryki lub Brazylii listów po niemiecku, tylko w rodzinnym języku każdego kraju. Jak statystyki jednak wykazują, eksport jest mały, dzięki właśnie temu, że towar za drogi.

Powoli zaczyna się zwracać uwagę na wschód, mniej na Rosję, ale więcej na Polskę, w przekonaniu, że towar niemiecki jest dla Polski niezbędny. Do Polski ma się też cośkolwiek większe zaufanie, aniżeli do bolszewji. Kraj nasz potrzebuje ich maszyn, to prawda, z innej zaś strony, Niemcy potrzebują naszych złotych lub dewiz. Polska może maszyny dostać z Francji i Anglii, ale nigdy Niemcy nie dostaną pieniędzy z tych krajów za swój towar, bo cenami i jakością wyrobów tak z Francją, jak i z Anglią konkurować nie mogą. Zatem, kto kogo więcej potrzebuje? My Niemców, czy Niemcy nas? Mam wrażenie, że raczej zachodzi ten ostatni wypadek. Potrafią Niemcy czapkować

przed Francuzami, Anglikami, Amerykanami i Brazylijczykami, czemuż nie czapkują przed nami, mimo, że nas potrzebują, tylko traktują jak „minderwärtiges Volk“ i mowę naszą, mowę blisko trzydziesto milionowego narodu stawiają na równi z gwarą hotentotów? Bośmy im dotychczas nietylko niczem nie zaімponowali, ale zupełnie niewłaściwie bawimy się w kurtuazję, której Niemcy wcale nie oceniają, przeciwnie, uważają to za naszą słabość. Gdyby kupiectwo polskie na oferty i listy z Niemiec odpowiadało po polsku, zaznaczyłoby ten swoją żywotność. Ale u nas z dziwnym zamiłowaniem koresponduje się po niemiecku (pożal się Boże co za niemczyzna) i osiąga się negatywny skutek. Miast uznania, pobłażliwa litość i ośmieszanie się.

Każdy polski kupiec może być o tem przekonany, że na list pisany po polsku dostanie odpowiedź. Dotychczas poznałem jedną tylko firmę z Warszawy (biuro inżynierskie), która z pewnem przedsiębiorstwem w Berlinie koresponduje tylko po polsku. Jak sobie tutaj radzą, by na list polski odpowiedzieć, niech o to kupca polskiego głowa nie boli. Mogą Niemcy zatrudniać korespondentów angielskich, francuskich, hiszpańskich, włoskich, rosyjskich i innych, niechże się postarają o korespondentów polskich.

Kupiectwo polskie powinno stanowczo przed światem zaakcentować swoją żywotność i przynajmniej od najbliższego sąsiada żądać zapoznania się z swym językiem. W rękach kupiectwa polskiego spoczywa moc, która nam może wywalczyć uznanie przez tych, którzy nas więcej potrzebują, aniżeli my ich.

Dlatego powinni kupcy polscy zrozumieć, że odpowiadając na listy z Niemiec po polsku, nie przynoszą sobie żadnej ujm, przeciwnie, stwierdzają przez to, że minęły czasy, w których z musu chyłno czasem głowy i że żywotność każdego narodu, cechuje jego mowa.

Szanujmy sami siebie, a będą nas szanowali“.

Elem.

Nowa siedziba Banku Polskiego w Krakowie

(r) Dnia 1 września br. przenosi się Bank Polski w Krakowie z dotychczasowego lokalu przy ul. Wiślniej do nowego, własnego gmachu przy ul. Basztowej. Dzięki uprzejmości dyr. Michalika mieliśmy możliwość obejrzenia nowej siedziby Banku Polskiego. Nowy gmach wybudowany został w latach 1921—1924 z inicjatywy b. naczelnego dyrektora PKKP i kilkuletniego dyrektora Oddziału Krakowskiego PKKP p. Kazimierza Bigi, według planów architektów sp. Wyczyńskiego i Hoffmanna i pod dozorem sp. inżyniera Józefa Pakiesa. Wielką zasługę w doprowadzeniu budowy do końca ma dyrektor Banku Polskiego w Krakowie p. Edmund Makowski, który codziennie całymi godzinami przebywał na budowie i kontrolował postępy robót.

Główne wejście do Banku znajduje się od ulicy

Basztowej, nad którym widnieje napis „Bank Polski“ i orzeł zygmunowski. Przez obszerny przedsionek i schody marmurowe (z kopalni marmuru w Kielcach) wchodzi się do ogromnej hali, w której załatwiać się będzie obroty żyrowe, interesa lombardowe oraz zakup i sprzedaż walut i dewiz. W hali tej mieszczą się 3 kasy (lombardowa, żyrowa i walutowa), a rozmiar hali umożliwia wygodne obsłużenie równocześnie nawet kilkuset klientów. Obok hali od strony placu Matejki mieści się wspólna skarbiec główny gotówkowy, z wielką windą, przy pomocy której przywieziona gotówka będzie transportowana wprost z autobusu zajeżdżającego na specjalną platformę. Dla przewożenia bilonu skarbiec posiada szereg wózków. Na lewo od wejścia w mniejszej hali znajdować się będzie wydział inkasa weksli, w którym

ZEGAR

Wielki, smukły, dostojny zawisa na ścianie, jak domek przyczepiony do krzesanej skały i z góry na ruchliwych łaleczkach krząta się spogląda wiecznie młody i wiecznie zgrzybiały...

Szafarz sekund i godzin i lat i stuleci, jak dzban dostał się czasem napelnion po brzegi to się złotem powlecze to ptakiem przeleci fastrygując dzień po dniu w równomierne ściegi.

Lakoniczny mruk - zegar nie papla bez treści — — — dwa maleńkie słoweczka wymawia bez końca. Tik - tak... tak, tak mój panie... jesteś lotnym pyłkiem... Cierpisz, płaczesz, umierasz... wędrówka, wędrówka...

Ileż cudów i dziwów. Na fasadzie domku biała tarcza znaczone pieczęciami godzin. Dwanaście cichych brzęków, jednostajnych dzwonek dwanaście smutnych zgonów, radosnych narodzin.

Biedny, stary Dom Czasu. Wielkie dźwięga brzemię, tajemnica straszliwa w nim mieszka zaklęta. On widział, jak z chaosu ulepił Bóg ziemię, on rozumie rdzeń zjawisk i prawdę — państwa.

Jak Ahaswer wędruje w stu zegarach świata. W pas ma brode, łeb siwy i kostur włóczęgi... Do wszystkich ludzkich mieszkań trzykrotnie kołata. Śliniąc palec przewraca blade karty księgi...

Czas. Cień rzuca za sobą. Za cieniem cień cienia. I znów cień bez końca — sto, tysiąc, biliony... Wciąż inny, zawsze nowy, a nic się nie zmienia w tej jego monotonnej wędrówce szalonej.

Ze wszystkich drzwi wychodzi i mija mnie chyłkiem, szeptaając mi do ucha dwa zawsze słowa: Tik - tak... tak, tak mój panie... jesteś lotnym pyłkiem... Cierpisz, płaczesz, umierasz... wędrówka, wędrówka...

Zegarze przestań gdać! Twoja pieśń mnie nudzi. Roztrzaskam ci z browninga ten czerep na ścianie. Milcz nieszczesny, bo krzyknę i zawołam ludzi i wyrzucę na śmietnik twą zmore, szatanie!...

We dnie jeszcze znieść można to widmo bez serca, ale kiedy noc przyjdzie coś z łóżka mnie ściga — — — jakiś świder mi czaszkę na wylot przewierca i śmiech dziki w zegarze, jak strach mi uraga.

Księżyc wlewa się z szumem przez okno, jak morze —. Twarz zegara w ten morzu kąpie się i pływa, wykrzywia się okropnie, a potem (o Boże!) na falach ku mnie pędzi meduza straszliwa...

I z tarczy dwie wskazówki huc na mnie, jak szczury — za włosy ciągną gwałtem w swój zegar do wnętrza i błąkam się w zaułkach na dół i do góry, a labirynt stu kółek przedemną się spiętrza.

W czarodziejski świat jakiś, w drgające wnętrzości wplatają mnie i miażdżą zębami stu maszyn, warczą tryby i zgrzytem mi jadą przez kości, wahadeł rytm potworny szelestem mnie straszy.

Stuka, huka mechanizm, kręgi, walce, śruby, w prawo, w lewo, dzyń dzwonia, ten hałas, ta wrzawa Uciekam wskos na ślepo, a jak larwa zguby upiór - czas mnie panika, jak dreszczem napawa.

Jak zwierzę skatowane, co ciosów się lęka płaszcze się, zrywam, biegnę w oślepył przestachu Dwunastu czarnych katów z młoteczkami w rękach gna mnie z krzykiem po kątach skomlącego gmachu

Przez szczelinę na pokój wypadam z powrotem, a za mną pac, pac z góry sekundy się tłoczą, — — — na czworakach się kryje za szafę, pod fotel, aż mnie tam, jak robactwo obmierzłe obokoczą.

Mrowią się na dywanie sekundy — piechota, komendanci - minuty do szturmują ją pędzą, — — — bum! — strzelają godziny... a pierś się szamota w dławiającej walce z Czasem, z wykrzywioną jęzdą...

Zegar tańczy z hałasem na środku, jak dziki, wicher kozły przewraca po stołkach, po kątach — — — Szaleją od tej głuchej, gwiżdżącej muzyki, obłęd w szyję mnie kasa i w pętle mnie plata...

Aa!... tu lampa... przewrócić! Niech gore wraz ze mną! Płomień bucha w portjery, zły żywioł się budzi... w oczach krwawo, dym dusi kurzawa przyziemna. Zegar, zegar się pali! Nie gasić! Precz ludzie!!!....

KOH-I-NOOR

Fabryka ołówków
L. i C. HARDTMUTH
Reprezentacja na Polskę Bernard Ratz
Kraków, Andrzeja Potockiego 3.

wykupno weksli odbywać się będzie w 6 kasach. W prawym skrzydle urządzono specjalny oddział z dwoma kasami, gdzie załatwiać się będzie wykupno marek polskich i wymiana banknotów na bilon. Obok mieszczą się obszerne ubikacje przeznaczone na sortownię pieniędzy. Od strony ulicy Zaczysze znalazł pomieszczenie obszerny skarbiec, w którym deponowane będą pożyczki państwowe, oddane do lombardu. Obok głównej hali mieści się biuro dyrektora Michałika. Ogółem na samym parterze mieści się będzie 11 kas co umożliwi sprawne i szybkie obsłużenie interesentów. Na parterze umieszczona jest centrala telefoniczna Banku, a wszystkie wydziały posiadają telefony wewnętrzne.

Na pierwszym piętrze mieści się biuro dyrektora Makowskiego, salka komitetu cenzorów i obszerna sala posiedzeń, której ściany wykładane są drzewem, a okna posiadają bardzo ładne witraże. — Sala pomieścić może około 80 osób. Jedna z sal przeznaczona jest na biuro dla mającego być założonym związku wyrównawczego. Pierwsze piętro mieści obszerne dwie hale bankowe i to jedną w której znajdzie pomieszczenie wydział dyskontowy (reeskont weksli) i drugą z wydziałem pożyczek państwowych. W hali tej, gdzie załatwiane będą sprawy kupna i sprzedaży pożyczek państwowych i ich konwersji umieszczono 2 kasy. U wejścia na pierwsze piętro tablica pamiątkowa wymienia nazwiska inicjatorów projektodawców gmachu.

Drugie i trzecie piętro mieści mieszkania dla dyrekcyj i urzędników banku. Na czwartym piętrze urządzono jadalnię dla urzędników, a obszerne garderoby dla urzędników pomieszczono w suterynach.

Cały gmach posiada centralne ogrzewanie, obszerne i jasne korytarze, a całe wewnętrzne urządzenie, wyposażone w najnowsze zdobycze techniczne umożliwia Bankowi Polskiemu szybkie obsłużenie klientów, a Kraków zyskuje nowy, monumentalny gmach, będący ozdobą ulicy Basztowej.

Z przemysłu naftowego

Przemysł naftowy powstaje w powiecie nowosądeckim woj. krakowskiego. Przemysł naftowy dotychczas w tym powiecie prawie nie istniał. — Rafineria w Limanowej przerabiała ropę, sprowadzaną z innych powiatów, zaś rafineria w Kłęczanach — urządzona na małą skalę — przerabia ropę z własnej, lecz płytkiej kopalni.

Obecnie wiercone są dwa szyby — jeden w Kłęczanach, drugi w Librantowej — zamierzone jest wiercenie na 2000 metrów. Są to pierwsze próby wyzyskania miejscowych terenów w głębokim wierceniu, które mają wszelkie dane powodzenia.

Ropa nowosądecka, która występuje na głębok. 80 m., należy do najlepszych gatunków, bo zawiera do 45 proc. benzyny i tyleż doskonałej wazeliny. Kapitał zagraniczny pilnie śledzi postępy tych wierceń i jeżeli przewidywania naukowe, wróżące tej miejscowości dużą przyszłość, nie zawiodą, powiat nowosądecki pokryje się siecią szybów.

KRONIKA KRAJOWA

PODATEK WĘGLOWY. Z powodu użycia w umowie likwidującej ostatni strajk w przemyśle Gór. Śląskim terminu „zniesienie podatku węglowego”, wyjaśnić należy, iż stosownie do porozumienia Ministerstwa Skarbu z Ministerstwem Przemysłu i Handlu pobór tego podatku został od dnia 15 lipca br., jedynie zawieszony, zniesienie zaś podatku nastąpić będzie mogło dopiero po uchwaleniu prawodawczych, które pobór tego podatku w swoim czasie uchwały.

PODATEK DOCHODOWY WE WRZESNIU. Ministerstwo Skarbu zarządziło, by pobór podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę w miesiacu wrześniu 1924 r. dokonany był w dotychczasowym trybie według skali ustalonej dla potrąceń podatku w miesiacu maju 1924 r.

FALSZYWE PIĘDZIESIĘCIOGROSZÓWKI. Ostrzegamy przed przyjmowaniem fałszywych pięćdziesięciogroszów, która pojawiły się w tych dniach w obiegu. Są one bardzo nieudolnie wykonane z jakiejś mieszaniny ołowianej, bardzo mało podobnej do niklu, z którego wykonane są prawdziwe monety pięćdziesięciogroszowe.

SREBRNE DWUZŁOTÓWKI. Mennica angielska wysłała już do Warszawy wzory srebrnych dwuzłotówek, zamówionych u niej przez Rząd

Polski. Wzory te po zaakceptowaniu niezwłocznie zostaną odesłane do Anglii, pierwszy zaś transport monet srebrnych nadejdzie do Warszawy w połowie września.

POŻYCZKA DOLAROWA. W dniu 1 października br. odbędzie się ciągnięcie premijowej pożyczki dolarowej. W związku z tem ustaje ostatnio wyzbywanie się pożyczki i zaofiarowywanie jej Bankowi Polskiemu, a natomiast wzniósł się zapotrzebowanie premijówki dolarowej w bankach, oddziałach PKO., oraz w Banku Polskim.

LOMBARDOWANIE AKCJI PRZEZ P. K. O. Dowiadujemy się, że w październiku br. PKO. ma rozpocząć udzielanie pożyczek pod zastaw akcji.

(r) **KRAKOWSKA MIEJSKA FABRYKA WĘDLIN I PRZETWORÓW MIĘSNYCH S. A. W KRAKOWIE.** Dnia 8 sierpnia odbyło się organizacyjne, walne zebranie Krakowskiej Miejskiej Fabryki Wędlin, sa którym wybrani zostali do Rady Zawiadowczej jako delegaci gminy m. Krakowa wiceprezydent Rolle, dr. Müller, poseł Holeska, dr. Lang i Bialik oraz jako przedstawiciele akcjonariuszów W. Marchwicki, wiceprezydent Wielgus, sekretarz Izby Handlowej dr. Beres, dr. H. Lang, generał Czikiel, A. Lizak, rektor dr. J. Nowak, dyr. J. Lichtenstein, senator Bojko, senator Średniawski, J. Zachara, redaktor Rączkowski, adwokat dr. Bardel, adwokat dr. E. Fischer, J. Głab i dr. J. Wittek. Członkami Komisji Rewizyjnej zostali wybrani: dyrektor Izby Obrachunkowej J. Krzyżanowski, dyr. L. Rączkowski i inż. K. Kulczyński oraz jako zastępca dr. Czaplinski. Pierwsze posiedzenie Rady Zawiadowczej odbędzie się 2 września o godzinie 11-tej

NARADA W STRAWIE DROŻYŻNY. W dniu 2 września o godz. 11 rano w sali konferencyjnej Ministerstwa Skarbu odbędzie się narada w sprawie polityki Rządu w dziedzinie eksportu i importu produktów rolnych.

SYNDYKAT RAFINERÓW W WARSZAWIE. W celu ujednolinitości działalności rafinerii naftowych na rynku krajowym i polepszenia możliwości zbytu toczą się w Warszawie pertraktacje przedstawicieli rafinerji, w celu założenia syndykatu dla wspólnej sprzedaży nafty, benzyny, parafiny i oleju gazowego w kraju. Sprawa powstania tego syndykatu jest w znacznym stopniu zależna od stanowiska Polminu.

WEKSLE PROTESTOWANE TRAKTOWANE JAKO WALUTY. Jak nas informują, na granicy polsko-gdańskiej zdarzają się ostatnio niezwykle wypadki. Kupcy jadący do Gdańska, przy których władze celne znajdują zwykłe weksle, nawet protestowane, są zatrzymywani i pociągani do odpowiedzialności za szmugiel walut. Urząd prokuratorski w Starogardzie wszczął kilka spraw na tem tle.

BANKOWE „CZARNE LISTY DŁUŻNIKÓW”. Prasa warszawska donosi, że od pewnego czasu prawie wszystkie banki w Polsce zaprowadziły t. zw. „czarne listy dłużników”. W sferach kupieckich panuje z tego powodu wielkie niezadowolenie, gdyż najmniejsze opóźnienie ze strony płatnika powoduje natychmiastowe umieszczenie na kompromitującej liście. Nic dziwnego, że kupcy narzekają na tego rodzaju zarządzenie, gdyż będąc umieszczonym na czarnej liście, tracą kredyt, co naj-

mniej zaś napotykać na większe jeszcze niż dotychczas trudności w uzyskaniu pożyczki wekslowej względnie kredytu dyskontowego. W obecnym natomiast okresie zastoju i chronicznego braku gotówki, opóźnienie w regulacji zobowiązań, zachodzi nawet w najpoważniejszych i ekonomicznie najsilniejszych przedsiębiorstwach.

BANKNOTY 500 I 1.000 GULDENOWE W GDAŃSKU. Bank Gdański puścił w obieg banknoty po 500 i 1.000 guldénów.

KRONIKA ZAGRANICZNA

MISJA HANDLOWA. Mer miasta Dijon z misją francuskiego ministerstwa handlu udaje się do Polski, Rumunii, Czechosłowacji i Austrii.

LINJA OKRĘTOWA GDAŃSK-LONDYN. Firma „United Baltic Corporation” otwiera parowcami „Baltaria” i „Baltriger” bezpośrednią komunikację morską Gdańsk-Londyn. Wyjazd do Londynu nastąpi w każdą sobotę po południu, powrót z Londynu w każdy piątek wieczorem odnośnie w sobotę rano. Dalsza jazda okrętów tych do Kłajpedy i Libawy nastąpi z Gdańska w każdą środę po południu.

NADWYŻKA DOCHODÓW KOLEI SZWAJCARSKICH od stycznia do końca lipca br. wyniosła 72 miliony franków szwajcarskich.

HANDEL ZAGRANICZNY JUGOSŁOWIAŃSKI. W pierwszym półroczu br. wywóz wyniósł 1 mil. 584 tys. tony wobec 1,274.000 w roku ubiegłym.

PRODUKCJA BURAKÓW CUKROWYCH W JUGOSŁAWII wyniesie w r. b. 90.000 wagonów. Cena buraków ustalona została przez mieszaną komisję, złożoną z przedstawicieli rządu, producentów i cukrowników na 30 din. za 100 kg.

GIEŁDA LWOWSKA

Lwów, 25 sierpnia. Bank Hipoteczny 0.75, Bank przemysłowy 0.61, Browary 11.00, Chodorów 7.70, Cegielski 0.80, Ćmielów 0.83, Ojkos 4.40, Parowoz 0.60, Pezet 0.26, Polskie Tow. budow. 0.22, Rak-szawa 4.35, Siersza elektryczna 0.42, Siersza górnicza 6.80, Sole potasowe 6.65, Zieleniewski 14.75.

Giełda poznańska

Poznań, 25 sierpnia. Bank Przemysłowców 4.00, Bank Młynarzy 0.90, Arkona 2.30, Cegielski 1.00, Centr. Rolników 0.60, Centr. Skór 3.20, Goplana 3.80, C. Harwig 0.80, Herzfeld Victorius 6.50, Dr Roman May 29.00—28.50—29.00 Młyn Poznański 1.90, Piłtno 0.55, Pozn. Sp. Drzewna 1.20—1.15, Unia 9.50—9.00, Wytw. Chemiczna 0.45, Zjednocz. Brow. Grodz. 2.20.

Giełda wiedeńska

Wiedeń, 25 sierpnia. Zieleniewski 180 tys., Silesia 23 tys., Fanto 230 tys., Gal. Karpaty 182.000, Galicja 1.310 tys., Schodnica 290 tys., Kompas 16 tys., Goleiszów 850 tys., Lumen 10.800, Bank małopolski 6.100, Bank hipoteczny 10.100, Portland cement 476 tys., nafta 205 tys., Browary lwowskie 138 tys., Mraźnica 51.500—58.000, Tepege 54—55 tys.

ZŁOTY POLSKI W DNIU 25 SIERPNIA 1924 R.

Gdańsk złoty 107.48—108.02, przekaz na Warszawę 106.48—107.52, Zurych przekaz na Warszawę 102.50, Londyn przekaz na Warszawę 23.60, Nowy Jork przekaz na Warszawę 19.25, Ryga przekaz na Warszawę 102, Berlin przekaz na Warszawę 79.95—81.56, przekaz na Katowice 80.09—81.71, Wiedeń złoty 135.10, przekaz na Warszawę 135.50—136.50, Praga złoty 649—655, przekaz na Warszawę 650—656.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada!

Poszukuje
Lokalu sklepowego
z oknem wystawowym

w obrębie plant, dla poważnego przedsiębiorstwa handlowego, za odstępnem, ewentualnie przyjmę właściciela lokalu na współnika. Zgłoszenia do Adm. „Kur. Wecz.” pod W. W.

Stemple stalowe

Stemple do tutek. Pieczęcie metalowe i kauczkowe, monogramy srebrne i złote wykonuje Józef Marczyk, rytownik Kraków, ul. św. Tomasza 15, róg Szpitalnej. 959

Poszukiwany

młody pomocnik biurowy władający językiem polskim i niemieckim. Zgłoszenia pisemne do firmy D. Bincer, Radziwiłłowska 8 B.

Zamienię duży pokój z kuchnią w Ryńku gł. na 2—3 pokoje z komfortem najchętniej w okolicy plant dopłata obojętna. Zgłoszenia pod tysiąc dol. do K. W.

MATURA

Kraków
Grodzka 60

KOMPLETY GIMNAZJALNE
klasy I i II (ewentualnie III i IV)

matem., przyr. i human. — dla osób pięci obojga otwarte zostaną z początkiem września pod kierow. Związku Profesorów. — Program i system szkół państwowych. — Informacje i zapisy od godz. 12 do 2-giej.

Kursy dywersyjne w Mińsku

Jak Sowiety szkolą przyszłych kierowników band dywersyjnych

Warszawa. (Tel. wł.). Jak się Wasz korespondent dowiadywa organa naszej policji politycznej, posiadają materiał dowodowy odnoszący się do istnienia kursów dywersyjnych w szkole wojskowej w

Mińsku. Na obecnym kursie znajduje się 300 uczniów, którzy po zdaniu specjalnego egzaminu, wysłani zostaną na terytorjum polskie jako kierownicy band dywersyjnych.

Aresztowanie znanej działaczki komunistycznej

Warszawa. (Tel. wł.). Organa policji politycznej dokonały aresztowania znanej działaczki komunistycznej, sekretarki centralnego komitetu komunistycznego młodzieży, niejakiej Romy Frylitzanki. Aresztowana komunistka była łącznikiem między

żydowskimi i polskimi organizacjami komunistycznymi. Aresztowana w swoim mieszkaniu przy ul. Pawiej zajęta była w chwili wkroczenia policji opracowywaniem referatu p. t. „O stanie naszej organizacji“.

Francja wobec paktu gwarancyjnego

Warunki udziału Francji w konferencji rozbrojeniowej.

Paryż. (tel. wł.). Odpowiedź rządu francuskiego w sprawie projektu Ligi narodów o wzajemnym niesieniu pomocy przez państwa zaznacza przyłączenie się Francji do tego projektu i nalega przytem na konieczność wzajemnego rozwiązania sprawy rozbrojenia i sprawy bezpieczeństwa. Odpowiedź ta wskazuje dalej na to, że koniecznem jest uprzednie zorganizowanie systemu gwarancji bez-

pieczeństwa, zanim Francja będzie się mogła zgodzić na wzięcie udziału w konferencji rozbrojeniowej. Do tej chwili Francja odrzuca wszelką dyskusję nad sprawą redukcji zbrojeń lądowych i powietrznych. Aby Niemcy mogły być dopuszczone do zawarcia odpowiedniego paktu, muszą uprzednio dać efektywną gwarancję swoich szczerych intencji przestrzegania zobowiązań międzynarodowych.

Tajemnicze sygnały z Marsa

Wiedeń. (Tel. wł.). Telegraphen Company: Pisma donoszą z Vancouver: Po przejęciu przez stacje iskrową w Point Grey tajemniczych sygnałów iskrowych wszystkie stacje radiotelegraficzne flo-

ty amerykańskiej na Oceanie Spokojnym otrzymały polecenie śledzenia tych tajemniczych znaków iskrowych.

GIELDA KRAKOWSKA

Kraków, 26 sierpnia 1924

A K C J E	Transakcje w złotych		A K C J E	Transakcje w złotych	
	dziś	25/VIII.		dziś	25/VIII.
Bank Przemysłowy . . .	0'89—0'87	0'59	Automotor		
Bank Hipoteczny			Górka	21'00—20'00	23'00
Bank Małopolski	0'45	0'45	Siersza	5'50—5'90	6'25
Ziemski Bank Kredyt. . .	0'20	0'20	Tepege	3'70—3'55	3'80—3'50
Powszechny Bank Kredyt.			Polska Nafta	0'50—0'48	0'51—0'52
Bank Komercjalny			Pokucie	0'45	0'50
Bank Zw. Spółek Zarob.			Olkos		
„Tohan“			Pozet		
„Tehate“	3'00	2'80	Strug	0'90—0'80	
„Impex“			Syndykat Kosz., Kraków .	0'90—0'78	
Bracia Rolniccy			S. W. Niemojowski		
„Pharma“	1'00	1'00	Tłuszcze Trzebinia		
„Polski Glob“	0'24		Azot		
Zegluga Polska			Elektr. Siersza		0'26
Zieleniewski	12'50—13'00	14'25—13'50	Porcelana Cmielów	0'75	0'87—0'89
Cegielski, Poznań	0'80—0'77	0'82—0'84	„Krakus“	1'10—1'05	1'10—1'07
„Potęga“ Tow. hut. żel. . .			Chodorów	6'75—7'00	6'75—7'00
„Trzebinia“	1'00—0'95	1'00—1'05	Chybie	9'50—10'00	10'00—11'00
Rohn, Zieliński i Ska . . .			A. Piasecki	1'30—1'45	1'50
Orthwein, Karasiński i Sp.			Garbarnia	9'75	
Herzfeld-Victorius			Fabr. kap. w Myślenicach .		
„Pocisk“	2'00	2'00	4% listy Tow. Kr. Ziem. (100 K.).		
Warsz. Parowozy	0'50	0'55—0'53	4½% listy zast. Tow. Kr. Ziem. (100K.).		

Kraków, 26 sierpnia. Niepewne stanowisko parlamentu niemieckiego wobec uchwał londyńskich podziało ujemnie na giełdy zagraniczne. Nic też dziwnego, że słabsza tendencja giełd zagranicznych odbija się ujemnie na giełdach polskich, co łącznie z brakiem gotówki wywołuje od kilku dni zmniejszenie się ruchu w efektach i obniżanie się kursów. To też na dzisiejszej giełdzie nastroj dla efektów wybitnie niższy. Stosunkowo najwięcej ucierpiały papiery arbitrażowe i to zwłaszcza Siersza Górnicza, której strata na kursie wynosiła przeszło 20 procent. Wogóle wszystkie papiery poniosły straty kursowe, a niżkowno również kształtowały się transakcje w interesach ultimowych. — Przy końcu zebrania, na skutek mocniejszych kur-

sów warszawskich poprawił się kurs Chodorowa oraz z arbitrażowych Tepege. W egzotach zaledwie 4 transakcje, Jaworzno straciło od wczoraj 4 złote.

W dewizach obroty najsłabsze za cały okres wakacyjny i to w ilości 7 transakcji. Zniżkowo Londyn, bez zmian N. Jork, mocniejszy Zurych.

EGZOTY.

Jaworzno drobne 23.50, Gazy zachodnie 5.00—4.40, Nobel 2.40 (twar).

WALUTY I DEWIZY W OBROTACH BANKOW.

Waluty: Korony czeskie 15.50.
Dewizy: Nowy Jork 5.21 (czek), Szwajcaria 98.10—97.85, Londyn 23.35—23.30

Warszawska giełda pieniężna

Warszawa, 26 sierpnia. Dewizy: Nowy Jork 5.18 i pół. Londyn 23.35—23.32 i pół. Paryż 28.15 do 28. Wiedeń 7.32 i pół. Praga 15.59. Włochy 23.10. Belgia 25.95—25.70. Szwajcaria 97.30—97.25. Holandia 201. Kopenhaga 84.10. Stockholm 138 i jedna czwarta.

Miljonówka 0.65—0.69. Bony złote 0.88—0.86. Pożyczka złota 6.80. Pożyczka dolarowa 2.80—2.85.

Uzyskawsza giełda w Zurychu

Zurych, 26 sierpnia. (PAT.). Otwarcie giełdy. Holandia 206.60. Nowy Jork 534. Londyn 23.95. Paryż 28.77. Medjolan 23.60. Praga 16.02½. Budapeszt 0.0070. Bukareszt 2.52. Belgrad 6.60. Sofia 3.85. Wiedeń 0.0075½.

Znowu aresztowanie szpiegów

Warszawa. (Tel. wł.). Z Wilna donoszą: Wczoraj aresztowano tutaj 2 członków organizacji szpiegowskiej w chwili gdy usiłowali przekupić funkcjonariuszy policji politycznej, chcąc uzyskać od nich fałszywe paszporty zagraniczne.

Serdeczny list Mac Donalda do Herriota

Paryż. (Tel. wł.). „Matin“ dowiadywa się, że Herriot otrzymał od Mac Donalda bardzo serdeczny list, którego głównym tematem jest podróż obu premierów do Genewy.

Sytuacja w Berlinie niewyjaśniona

Berlin. (Tel. wł.). Wczorajsze rozprawy w sejmie Rzeszy nie wyjaśniły położenia parlamentarnego, jedno tylko jest pewnem, że niemiecka partja narodowa nie skrepuje swoich posłów przy-musowem głosowaniem.

Odnalezienie zaginionych lotników

Wiedeń. (tel. wł.). „Neues Wiener Tagblatt“ donosi z Rzymu, że wczoraj otrzymano tam telegram z Waszyngtonu, donoszący, iż lotnik Locatelli i jego towarzysze zostali odnalezieni w dobrym stanie koło miejscowości Keoon na południowym wybrzeżu Grenlandji.

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI

OBJĘCIE URZĘDOWANIA PO POWROCIE Z URLOPU GENERALN. DYREKTORA POCZT I TELEGRAFÓW. Generalny dyrektor poczt i telegrafów p. Jan Moszczeński, po ukończeniu urlopu wypoczynkowego objął z dniem 25 bm. urzędowanie.

(d) OTWARCIE OFERT NA BUDOWĘ MIEJSKIEGO DOMU MIESZKALNEGO W KRAKOWIE. Dziś o godz. 12 w południe w magistracie nastąpiło otwarcie ofert na budowę miejskiego domu mieszkalnego przy alei Słowackiego w Krakowie. Wpłynęło dwadzieścia kilka ofert. Szczegółowe rozpatrzenie ofert oraz decyzja magistratu nastąpi później.

(d) POŁĄCZENIE KAS CHORYCH. We wrześniu br. nastąpi połączenie kasy chorych m. Krakowa, która obejmuje miasto Kraków i Podgórze z powiatem podgórskim, z kasą chorych dla dawnego powiatu krakowskiego.

(d) NAPRAWA TORU TRAMWAJOWEGO PRZY UL. GRODZKIEJ. Od szeregu tygodni przeprowadza magistrat robotę nad naprawą toru tramwajowego linii Nr. 1. na ulicach Florjańskiej i Grodzkiej. Ulice te są zupełnie zamknięte dla ruchu kołowego. Należy tu zwrócić uwagę, iż na ulicy Grodzkiej odbija się stary asfalt, którego odpadki zasypują przechodniów. Niepraktycznem jest też zamykanie ul. Grodzkiej w czasie, kiedy ruch w mieście zaczyna się ożywiać.

(d) KRADZIEŻ DOLARÓW. Wawrzyniec Domożek z Adamowej pow. Mława doniósł, iż w dniu 25 bm. rano skradziono mu w państwowym urzędzie pośrednictwa pracy przy ul. Podzamcze 30, z kieszeni marynarki 100 dolarów w 4 banknotach po 25 dolarów.

(d) TRUP W ZAMKNIĘCIU MIESZKANIA. W poniedziałek 25 bm. stróż domu przy ul. Sławkowskiej 11, doniósł, iż w mieszkaniu lokatora Sakowskiego, który wyjechał na letnisko, zamieszkuje jego krewna w podeszłym wieku. Osoba ta od 23 bm. nie opuszczała mieszkania, na pukanie zaś do drzwi, zamkniętych od wewnątrz, nikt nie reagował. — Urzędnik policyjny wraz z ślusarzem dokonali otwarcia wymienionego mieszkania i znaleźli ową kobietę martwą na łóżku. Stwierdzono, iż śmierć nastąpiła przez 24 godzinami. Lekarz dzielnicowy stwierdził śmierć wskutek poparzenia. Na zmarłej zapaliły się, jak stwierdzono, suknie, gdy nalewała spirytus do maszyny. Tożsamości osoby nie stwierdzono.

(d) SAMOBÓJSTWO NA CMENTARZU. Dziś rano na cmentarzu rakowickim znaleziono człowieka lat około 40 z popodcinanymi żyłami i poderżniętym gardłem. Obok niego leżała pokrwawiona brzytwa. Dawał on słabe znaki życia. Wezwane pogotowie przewiozło go do szpitala w bardzo ciężkim stanie. Zdołano stwierdzić, iż desperat nazywa się Władysław Mac i jest profesorem gimnazjalnym w Stanisławowie. Powód samobójstwa nieznany.

GIELDA WARSZAWSKA

Warszawa, 26 sierpnia.

Bank Handlowy 7.80—7.95, Bank dla Handlu i Przemysłu 1.95—2.10, Bank Zachodni 2.45—2.36, Bank Związku Spółek Zarobkowych 6.75, Polski Bank Przemysłowy 0.61, Strem 15.50, Sole potasowe 6.50, Chodorów 7—7.15, Warszawski Cukier 5.70—6.10, Warszawskie Tow. Kopaliń Węgla 7.80—7.60 Cegielski 0.87—0.93, Parowozy 0.56, Pocisk 2—2.25, Zieleniewski 14, Zawiercie 37—36, Żyrdów 61.50—61, Habersbusch 6.25—6.50, Nobel 2.35—2.30, Spirytus 2.45—2.40.

Najkorzystniejsze źródła zakupu w Krakowie:

JOJA PARFUMERIE — PARIS
Józef Lax i Syn, Kraków, Zwierzyniecka 6.

NA RATY NAJWIĘKSZY W MAŁOPOLSCE

skład fortepianów, pianin i harmonii. **Helena Smolarska**
Nadeszedł wielki transport tanich instrumentów **Kraków, ul. Szewska 9.**

Artykuły gospodarcze

„ZELAZO“ Florjańska 1. 34, poleca naczynia i maszyny kuchenne i narzędzia rzemieślnicze.

Gabki, irchy do powozów, lakiery i masy do podióg Włótarz Wanderer, Kraków, Szewska 21, Telefon 3520.

Adolf Sattler, Gertrudy 24, Tel. 4162, poleca naczynia aluminiowe, artykuły turystyczne i t. p.

Farby, lakiery, oraz artykuły gospodarcze poleca najtaniej **L. Weinling, Kraków, ul. Grodzka 1. 25**, Telefon 1596.

Ullwę do podióg bezwoną poleca firma **S. Wojciechowski & R. Zak** Skład farb i materiałów w Krakowie, Karmelicka 21, Telefon 3528.

Szczotki, pendzle, artykuły domowo-gospodarcze, hamaki, leżaki, poleca najtaniej **M. J. Berger, Kraków, Plac Szczepański 1. 9**.

Tomasz Wężyk, Handel materiałów, Skład farb, lakiery, pokostu, nafty, benzyny, olej mineralny i t. p. Kraków, Pl. Szczepański 1. 8.

SKŁAD FABRYCZNY pasty do obuwia i podióg „DOBROLIN“ M. SIEROTWINSKA Kraków, ulica Sienna 1. 12.

Bizuterja

Brylanty, perły, złoto i bizuterję

kupuje i sprzedaje firma **FEIGENBAUM i FUTTERWEIT** Kraków, ulica Grodzka 1. 29.

Delikatesy

Alfred Maurycy hurtowny i detaliczny skład delikatesów, sery, likiery, wina, Pl. Szczepański 2, Telefon 1059.

Dywany

Najtańsze źródła zakupu dywanów perskich tylko we firmie Lowkiewicz i Juran, Grodzka 39.

Farbiarnie

Farbuje chemicznie, czyści wszelką garderobę w 24 godzinach po cenach przystępnych Schmausowa, ulica Grodzka 1. 71.

Futra

Futer największy wybór w doborowym gatunku po niskich cenach poleca firma:

Antonię Trąbki Syn Kraków, ulica Szewska 1. 12. Tel. 3464. Tel. 3464

Futra paryskie modele poleca **Józef Elsen, Kraków, Florjańska 1. 36.**

Futra we wielkim wyborze, oraz pracownia kuśnierska **M. Mond, Kraków, Rynek gł. 11.**

Pracownia i Skład futer Tadeusza Sierpińskiego, Kraków, Florjańska 32.

Pracownia futer St. Rachtan, Karmelicka Nr. 8 przyjmuje wszelkie roboty kuśnierskie, ceny niskie.

Skład futer i Pracownia kuśnierska H. Fink, Rynek 12, w podwórzu. Poleca po cenach konkurencyjnych futra, szale, lisy i t. p.

Zakład i pracownia kuśnierska Paweł Halpern, Grodzka 42, w podwórzu, poleca po najtańszych cenach płaszcze sekinowe, raglany futrzane, lisy i szale.

Zakład kuśnierski Stanisław Ziempiński, ul. Kopernika 1. 6, wykonuje po zniżonych cenach wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące na czas i bardzo starannie.

Galanterja

Aosule jedwabna w wielkim wyborze poleca magazyn nowości dla panów **Braci Landwirth, Kraków, Grodzka 46.**

Magazyn nowości S. Haber, Kraków, ul. Senna 14, poleca bieliznę, kapelusze, krawaty i t. p. po cenach najniższych.

Skład bielizny i płócien pod firmą **F. Bałabuszyński, Kraków, Szewska 10.**

Bieliznę męską i damską oraz pancerce, skarpetki, krawaty i t. p. poleca najtaniej firma **M. Pietron i Synowie, ulica Karmelicka 1. 12.**

Włodzimierz Car, Magazyn towarów modnych męskich i damskich w Krakowie, Sławkowska 8. Ceny konkurencyjne

Fabryka bielizny i trykolarzy S. A. Kraków-Podgorze, ul. Jagiellońska 1. 15, Tel. 4419. Poleca swe znane z dobroci wyroby.

NA RATY

wielki wybór płócien, pluszy, aksamiotów, materii na ubrania damskie i męskie oraz bieliznę męską damską i t. p. poleca

Grodzka 60, II p. (front).

Herbata

Herbata Bracia K. & C. Popowy. — Reprezentacja i skład hurtowny na Małopolskę i Kresy **T. Cieśliński i Ska, Kraków, Florjańska 14, Telefon 117.**

Konfekcja damska i męska

Ubrania męskie i dziecięce oraz raglany poleca **Wohlmut i Rubin, Grodzka 61, vis a vis kościoła ewangelickiego.**

Ubrania męskie i dziecięce oraz wielki wybór raglanów po cenach zniżonych poleca **Dom konfekcyjny, ulica Grodzka 26.**

Na raty ubrania frakowe, smokingowe, marynarkowe, płaszcze, kostiumy damskie, według miary z własnej lub dostarczonej materii poleca **Józef Kumała, Kraków, ul. Szczepańska 1. 11.**

Najtaniej i najlepiej kupię garderobę męską w Magazynie ubiorów męskich „**Szyk**“, **Mikołajska 12.**

M. Reisman Magazyn konfekcji damskiej, Kraków, Plac Dominikański 1. 2.

Magazyn konfekcji damskiej oraz futer **H. Sontag, Grodzka 25, I p.**, poleca po najniższych cenach najnowsze modele zagraniczne.

Wysprzedaż letniej konfekcji męskiej, ceny o 25% zniżone, w firmie **S. Strassberg, Florjańska 6.**

PŁASZCZE GUMOWE

Najkorzystniej
A. BROSS

Kraków, ul. Florjańska 44 narożnik obok bramy — Florjańskiej.

Zakład krawiecki Józefa Gajdy, Kraków-Dębniki, Rynek, wykonywa wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące o 25% taniej.

K. BORNSTEIN Kraków, ulica Florjańska 1. 28, poleca swój bogato zaopatrzony magazyn ubrań męskich i dziecięcych. Dla P. T. Urzędników znaczny opust.

Kosmetyka

Panie i Panowie! Nadeszła prawdziwa woda chińska **Pinauda** przeciw wypadaniu włosów. **Lesarkiewicz i Ska, Kraków, Pl. Szczepański 2.**

40 sztuk niezgodnych artykułów domowych kosmetycznych i gospodarczych wysyła za 10 zł. za pobraniem **Dom Handlowy Lazarowicz, Kraków, Garbarska 2.**

Okazja przez cały sierpień, 1 szampon do włosów, 1 pudełko proszku do zębów, 1 pasta do zębów, 1 flakon perfum, 1 duże mydło toaletowe, 1 woda kolońska, 6 sztuk tylko 2 złote. — **Lazarowicz, Garbarska 2.**

Krem czeremchowy, mydło czeremchowe, wodę czeremchową poleca **Dom Handlowy Lazarowicz, Kraków, ul. Garbarska 2.**

Maszyny do pisania

Nowak, Kraków, Grodzka 44, Tel. 3541. „Elo“ do powielania, „Torpedo“ do pisania.

Kasy kontrolne, maszyny do pisania naprawia i odnawia, dostarcza przybory do tychże, specjalista mechanik **Juliusz Hecker, Kraków, Marka 25**

Maszyny do pisania „Underwood“, maszyny do rachowania „**Odbner**“ **Ignacy Gross Spka, Kraków, Starowiślna 1, Telef. 2190, Lwów, Kopernika 9, Telef. 502.**

Meblo

Mebie stylowe luksusowe, biurowe, dekoracje wnętrz poleca **M. Pieszkowski, Kraków, Mały Rynek 2, Tel. 4135.**

MEBLE stylowe, luksusowe etc. poleca **S. Manne, ulica Szpitalna 1. 6, Telef. 4074.** Rok założ. 1860.

Obuwie

Obuwie najelegantsze i trwałe zagraniczne po cenach konkurencyjnie niskich, nabyć można tylko w dziale obuwia **Tow. Handl. Bracia Rolniccy S. A. Kraków, Senna 2.**

Wytwórnia szwów krakowskich poleca o 25% taniej obuwie, **Kraków, Florjańska 1. 29.**

Obuwie krajowe i zagraniczne po cenie fabrycznej poleca firma **Piccadilly, Karmelicka 9, vis a vis Teatru „Bagateli“.**

Obuwie zagraniczne męskie, damskie i dziecięce marki „**Tip Top**“ w najnowszych faszonach po cenach konkurencyjnych poleca firma „**Es-ka**“ **Grodzka 43.**

Porcelana, szkło

Szlifiernia szkła i wytwórnia luster **Z. Feldmann, Kraków, XXII, Jana Tarnowskiego 5.**

Pierwsza małopolska fabryka zwierciadeł i szlifiernia szkła Sp. z ogr. odp. **Kraków, Grodzka 1. 61, Tel. 4078 i 4225**, poleca szyby i lustra szlifowane po cenach przystępnych.

W. Bazes, Rynek 35, Krzyżstofory, poleca porcelanę, kryształ, słoje, lustra witraże i t. p., naczynia szklane do gotowania.

Przybory szkolne

Przybory do rysowania Richtera oraz wszelkie przybory szkolne poleca Skład papieru i galanterji **Michał Stumiany, Kraków, ulica Sławkowska 24.**

Rowery

Rowery — Motory F. N. gumy i części składowe dostarcza **E. Kluska, Kraków, ulica Grodzka 1. 63.**

Rowery słynnej marki „**Budissa**“, drogowe po zł. 155 i 165, półwyścigowe 170 i 180 zł., wyścigowe 185 i 195 zł. poleca **Towarzystwo Handlowe „Irwing“ Kraków, Grodzka 60.**

Różne

Mózki dziecięce odnawia precyzyjnie. Gumy obciąża na poczekaniu **Plechowicz, ul. Mikołajska 7.**

Panowie! Najlepsze prezenty poleca **Lesarkiewicz i Ska, Kraków, Plac Szczepański 1. 2.**

DERMADONT pasta do zębów, **DERMA** proszek do zębów, **DENTOL** woda do ust, kremy i pudry twarzowe, wody kolońskie i kwiatowe puder i mydło dla dzieci wszędzie do nabycia.

Technika, elektrotechnika

Zakład Tarnaszkowski Józefa Górnickiego, Kraków, ul. Kościuszki 14. Wykonuje wszelkie roboty w zakres rytmarstwa i siodlarstwa wchodzące po cenach nadprzystępnych.

Wszelkie przybory i aparaty laboratoryjne, jakoteż odczynniki chemiczne czyste dostarcza **Biuro inżynierskie „Chemotechnika“ Sp. z ogr. odp. Kraków, Rynek 1. 39.**

Fajki angielskie przedwojennej marki **B. B. B.** nadeszły do firmy **Lesarkiewicz i Ska, Kraków, Plac Szczepański 2 — Rynek gł. 11.**

Sport

Dom sportowy **L. Weindling, Kraków, ul. Grodzka 25, Telefon 1596.** Rok założenia 1898. Piłka nożna, Tennis, Boks, Lekka atletyka, Szermierka. Na każde żądanie wysyła się cenniki ofrankowane.

Sukna

Skład sukna **Hirsch i Adolf Eder, Kraków, Plac Dominikański 2, Telefon 2257.**

Tapicerstwo

Zakład tapicersko-dekoracyjny **Piotra Patki, Florjańska 26** (wejście ul. św. Marka). Wykonuje wszelkie roboty w ten zakres wchodzące tak w miejscu jak i na prowincji. Na składzie stale utrzymuje wielki wybór kółder. Wykończenie sumienne. Ceny umiarkowane.

Transport

Spółka Akc. Dla Międzynarodowego Transportu Schenker i Ska, Kraków, ul. Pańska 9, Telefon Nr. 2122 i 2147.

Tow. transportowe „Rozwój“, **Lubiec 9, Tel. 3519.** Pospieszne przesyłki z Wiednia, cennie, przewóz, magazynowanie.

Cracovia Sp. transportowa, **Dom spedycyjno-komisowy, Kraków, Grodzka 60, Tel. 4078, Wiedeń II, Praterstrasse 13, Tel. 40.416, Spół. trans. Cracovia Grünberg et Co.**

Biuro spedycyjne „Przewóz“ i przedsiębiorstwo dowozowe **Kolei Państwowych, Sp. z ogr. odp. Kraków, ulica Długa 1. 31, Telefon 3063.**

Hurtownia pasów skórzanych i wielbłądziej, szczeliw, węży etc. „**Zenit**“ Sp. z ogr. odp. **Kraków, Szpitalna Nr. 7, Telefon Nr. 4231.**

Artykuły techniczne i elektrotechniczne poleca najtaniej **S. Szajer, Kraków, Plac WW. Świątch 8, Telef. 4154.**

Najtaniej artykuły elektryczne rowery i części do tychże u firmy **Arnold Weissmann, Kraków, Szewska 13.**

Materiały elektrotechniczne dostarcza **Biuro elektrotechniczne** **Heifner i Berger, Kraków, Szewska 13, Tel. 4153.**

Materiały elektryczne, motory oraz wielki wybór świeczników „**Prąd**“ **Gutębia 3, Telefon Nr. 4553.**

Instalacja Sp. z ogr. odp. **Zielona 7, Telef. 4166**, dostarcza kompletne urządzenia łazienkowe.

Skłata Dom towarowy dla przemysłu roln. i techn. Spółka z ogr. odp. **Kraków, Bracka 13.**

Materiały elektrotechniczne dostarcza najkorzystniej **H. Kowalski, Kraków, Garbarska 26.**

Świeczniki elektryczne w wielkim wyborze „Lux“. Skład przyborów elektrycznych **Kraków, Plac Dominikański 1, 2, Telefon Nr. 3335.**

Instalacje elektryczne i techniczne. Lampy i abażury gotowe i na zamówienie

Kurki, wentyle, uszczelnienia gumowe, fibrowe i skór-kowe **H. Spira, ulica Zwierzyniecka 23, Telefon 4394.**

LOKOMOBILE

LANZA i WOLFA

Motory ropne Diesle

Maszyny drzewne i cegielniarne

dostarcza natychmiast

Inż. Wacław Gasior i Ska

Kraków, Karmelicka 14, tel. 4070.

Węgla

Krakowskie Biuro Handlowe **Kraków, Florjańska 9, I p.** Tel. 1067, sprzedaje hurtownie i detalicznie węgiel krajowy „**Brzeszcze**“, „**Bory**“, górnośląski „**Eminenz**“. Dla zakładów przemysłowych znaczne opusty i udogodnienia kredytowe.

CHLORODONT



FORTEPIANY, PIANINA w wielkim wyborze, w najstarszym składzie **Z. RABY NAST.** **Kraków, św. Anny 3. Tel. 465.**